SPORT WODNY



STYCZEŃ 1937

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM WIOŚLARSTWA, ŻEGLARSTWA, PŁYWACTWA, TURYSTYKI WODNEJ I JACHTINGU MOTOROWEGO

Nr. 1
ROK XIII

Cena egz. 90 gr.

Kronika wioślarska

B. T. W obraduje

W niedzielę dn. 13 grudnia b. r. odbyło się w Bydgoszczy walne zgromadzenie Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego. Bydgoszcz wśród polskich ośrodków wodnych wybija się od szeregu lat na jedno z pierwszych miejsc, a bliskość jedynego w Polsce toru regatowego w Łęgnowie, powoduje, że w Bydgoszczy odbywają się największe i najbardziej atrakcyjne regaty wioślarskie z Mistrzostwami Polski na czele.

Na zebraniu zjawiło się około 120 członków towarzystwa. Obrady zagaił prezes p. dyr. Czajkowski, witając gości w osobach: p. dyr. Matuszewskiego, radcy inż. Tychoniewicza, dr. Siemiątkowskiego, delegatów bratnich klubów, prasę i członków.

Po uczczeniu pamięci członka honorowego śp. Józefa Radwana i długoletniego kierownika prezydium, prosił na przewodniczącego p. dyr. Matuszewskiego, a na zastępców: p. dr. Klikowiczową i p. inż. Thiencla.

Po czynnościach natury formalnej, członkowie zarządu rozpoczęli składanie sprawozdań z działalności w roku ubiegłym.

Ogólne sprawozdanie orientacyjne złożył p. prezes Czajkowski.

Ze sprawozdania sekretarza dowiedzieliśmy się następujących szczegółów, które wprawdzie nie brzmią triumfalnie, lecz świadczą o pracy i czynionych staraniach.

Rok sprawozdawczy, pomimo nieustannych wysiłków i utrzymania ciągłości pracy lat ubiegłych, nie przyniósł niestety spodziewanych rezultatów sportowych. B. T. W. nie broniło barw Polski na Olimpiadzie w Berlinie, do eliminacji której osady tak starannie były przygotowane. Pewną rekompensatę dało zdobycie po raz czwarty mistrzostwa Polski w ósemkach i osiągnięcie nowej, wspaniałej nagrody Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz utrzymanie się na trzecim miejscu w tabeli punktacyjnej P. Z .T. W.

B. T. W. liczy obecnie 186 członków i 15 członków sekcji młodych. Nadto na przystani ulokowana jest sekcja wojskowa pod kier. p. por. Bonina.

Na przystani i w taborze przeprowadzono szereg remontów i inwestycyj. Organizowano uroczystości otwarcia i zamknięcia sezonu, które wypadły bardzo dobrze.

Wielki dorobek stanowi łódź wyścigowa, zakupiona w Berlinie, za ofiarowane datki przez p. generała Thommee, prezydenta miasta Barciszewskiego i hrabiego Zamoyskiego z Warszawy. Łódź ta, która nadeszła dopiero po otwarciu sezonu, otrzymała nazwę „Generał Thommee". Chrzest tej czwórki odbędzie się .w przyszłym roku. Wypada zaznaczyć, że obecny dorobek taboru BTW, składa się z 8 łodzi wyścigowych, 12 łodzi półwyścigowych klepkowych, 5 kajaków, 1 motorówki.

Nowe łodzie klepkowe i stosunkowo bogaty stary tabor, przyczyniły się naturalnie do wzmożenia turystyki. Liczne wyjazdy, częściowo zbiorowe, w bliższe i dalsze okolice Bydgoszczy były uzupełnieniem pracy regatowej w klubie.

Sprawozdanie kasowe, zawierające 50.000 zł. obrotów i zamykające się cyfrą 21.784,14 zł. - złożył skarbnik p. Figurski.

Dalsze sprawozdania złożyli: p. por. Śledziejowski - naczelnik, p. Wiśniewski — gospodarz, p. Bronikowski - gosp. taboru, p. Dratwiński — sekcji imprez. p. Wróblewski - kom budowy szałasu. p. Niewitecki — kom. rew.

Absolutorium uchwalono jednogłośnie, po czym przystąpiono do wyborów.

Prezesem ponownie wybrano p. dyr. Witolda Czajkowskiego. Dalszy skład zarządu jest następujący: wiceprezesi pp. dyr. Wł. Maciejewski i dyr. J. Kitkowski, sekretarz — p. Żewicki i inni.

Nowemu zarządowi BTW. życzy redakcja „Sportu Wodnego" dalszego powodzenia w pracy i nowych sukcesów.

Organizacja zaprawy zimowej

Polski Zw. Tow. Wioślarskich organizuje, dla ułatwienia szerokim warstwom młodzieży nauki wiosłowania, w czołowych klubach wioślarskich Warszawy kursy przysposobienia wioślarskiego na basenie.

Młodzież w wieku od lat 18 23 chcąca poświęcić się wioślarstwu regatowemu może zgłosić się do sekretariatu PZTW. (Jerozolimska 45. m. 25. tel. 9-95-42), w godzinach od 17.30—19.

Wioślarze olimpijscy opuszczają klub wioślarski 04 (Poznań)

Znany wioślarz polski olimpijczyk Leporowski opuścił wskutek nieporozumień klub wioślarski 04, do którego należy od 10 lat i dla którego zdobył 15 mistrzostw Polski.

Podobno również i drugi olimpijczyk, Krylowicz, ma zamiar opuścić szeregi klubu wioślarskiego 04 i nosi się z myślą zasilenia barw miejscowego W. K. S.

Międzynarodowe projekty P. Z. T. W.

Polski Zw. Tow. Wioślarskich prowadzi obecnie pertraktacje w sprawie urządzenia w roku przyszłym międzypaństwowego meczu wioślarskiego Polska Węgry. Program tego meczu obejmowałby biegi jedynek, dwójek, dwójek podwójnych, dwójek bez sternika, czwórek, czwórek bez sternika i ósemek.

Projektowany jest także start 18 lipca w Kopenhadze w międzynarodowym biegu czwórek państw bałtyckich oraz na mistrzostwach Europy w dniu 15 sierpnia w Amsterdamie.

Do Berlina na trening

Wicemistrz Polski w biegu jedynek, Jerzy Keppel przebywa obecnie w Warszawie i czyni starania o wyjazd za granicę na dalsze studia w dziedzinie wyszkolenia wioślarstwa.

Keppel był na wiosnę r. b. w Budapeszcie w wyższej szkole sportowej, a obecnie zamierza udać się do Berlina do Państwowej Akademii Wychowania Fizycznego.

Mistrzostwa Europy

Wioślarskie mistrzostwa Europy 1937 r. rozegrane zostaną w Amsterdamie na pięknym nowowybudowanym torze.

Doroczne Regaty Wioślarskie

Wyścig akademickich ósemek Oxford - Cambridge odbędzie się w dniu 24 marca.

Wielkie międzynarodowe regaty wioślarskie w Henley rozegrane zostaną w nadchodzącym sezonie w dniach 30 czerwca — 3 lipca.



ROK 13 WARSZAWA, STYCZEŃ 1937 R. Nr. 1

Sport Wodny

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM WIOŚLARSTWA ŻEGLARSTWA PŁYWACTWA TURYSTYKI WODNEJ JACHTINGU MOTOROWEGO

Niemrawy sezon

To nie brak pływalni, nie brak talentów, nie brak należytego rozpowszechnienia sportu pływackiego, lecz niemrawe sezony zimowe są przyczyną słabych wyników sportowych naszych zawodników. Choć od lat szeregu mamy kryte baseny, to jednak, zimy dla treningu nie wyzyskujemy prawie zupełnie. Sezon pływacki w Polsce zamiast 10 miesięcy (dwa razy po 5 miesięcy i dwie pauzy miesięczne w roku) trwa niecałe trzy miesiące letnie. Nic tedy dziwnego, że nie możemy dorównać zagranicy.

Tak zwany trening zimowy naszych klubów, w tych miastach w których są kryte pływalnie, polega na kąpaniu się raz, najwyżej dwa razy na tydzień. Jest to niedostateczne ilościowo, a brak podniety w formie częstych i atrakcyjnych zawodów sprawia, że trening ten nie jest dostatecznie intensywny i zasługuje jedynie na miano kąpieli. Oczywiście taka forma zaprawy wystarcza może do utrzymania z roku na rok formy zawodników na pewnym poziomie, sprawia że możemy wyprzedzić niektóre kraje bardzo w pływaniu słabe, jak Grecję, Hiszpanję, Szwajcarję, kraje bałtyckie i inn., ale absolutnie nie wystarcza do postępów w obecnym okresie międzynarodowego wyścigu rekordów. [illegible]órego tempo może być porównane chyba tylko do tempa [illegible]

Winę tego stanu rzeczy ponoszą wszystkie trzy czynniki społeczne które wchodzą w grę: związek, kluby i jednostki, t.j. zawodnicy. Polski Związek Pływacki urządza wprawdzie t. zw. Mistrzostwa w krytej hali we Lwowie. Zaryzykowano nawet rzucić na szalę nazwę „Mistrzostw", choć dotąd służyła ona zawsze tylko jednej naczelnej imprezie dorocznej. Uczyniono to aby zawodom lwowskim [illegible] dać atrakcyjności i splendoru.

Zgóry można jednak wyrazić obawę, czy impreza ta da należyte wyniki. Takie „mistrzostwa" bez uprzedniej sieci zawodów zimowych, to jest coś w rodzaju uniwersytetu bez szkół średnich. Jest jedna prawda sportowa, którą się u nas stale ignoruje: to to, że zawodnik nigdy nie dochodzi pełnej formy samym tylko treningiem. Uzyskać ją może jedynie drogą racjonalnego powiązania treningu z zawodami. Z tym nikt u nas nie chce się liczyć. Wielokrotnie już na tym miejscu zwracaliśmy uwagę na grzech pierworodny wszystkich naszych przygotowań do występów międzynarodowych, zarówno zagranicą na mistrzostwach Europy czy olimpiadach, jak i w kraju, na zawodach międzypaństwowych. Zawodnikom daje się trening, ale nie przeplata go się odpowiednio kombinowanymi zawodami, o wzrastającym stopniowo napięciu. Rezultaty były zwykle opłakane. Zawodnicy nasi za to dochodzili nieraz do formy po niewczasie, dopiero po najważniejszych zawodach sezonu, co potwierdza tylko naszą tezę. Zawodnik, aby dojść do formy, musi się „rozhuśtać". Od zawodów do zawodów poprawiają się jego wyniki, o ile oczywiście nie następuje przeładowanie programu i przemęczenie.

Dlatego mistrzostwa krytej hali miałyby pełne powodzenie sportowe tylko wówczas, gdyby były koroną żywego sezonu zimowego. Kolejno od imprez mniejszych, lokalnych, klubowych, poprzez większe międzyklubowe i wreszcie międzyokręgowe, należałoby dojść do imprezy najpoważniejszej w sezonie zimowym, będącej odpowiednikiem letnich mistrzostw Polski. Jeżeli natomiast wprost ze snu zimowego klubów, który tylko teoretycznie przerywany jest treningiem, ma się wyskoczyć odrazu na imprezę na wielką skalę — fiasco sportowe nie powinno być dla nikogo niespodzianką.

Kluby nie urządzają imprez, nie urządzają ich też związki okręgowe. Poruszaliśmy już raz tutaj zeszłej jesieni sprawę „pomocy zimowej" dla pływaków. Pomoc państwowa okazała się bardzo wątłą, ograniczyła się bowiem do pewnego subsydjowania treningów. O akcji na większą skalę i o popieraniu zawodów nie ma dotąd mowy. A musimy zdać sobie sprawę z tego, że jeżeli kluby nie urządzają na własną rękę zawodów zimą to nietylko z powodu lenistwa i braku inicjatywy (te czynniki też wchodzą w ra-



13-letnia pływaczka Oven Kurght. Największa nadzieja australijczyków na przyszłą Olimpiadę

chubę), ale przede wszystkim z powodu nadmiernych trudności, jakie się przy tym piętrzą. Nie będę twierdził, że trudności te nie są do przezwyciężenia, ale są one jednak na tyle poważne, iż mało kto ma ochotę, odwagę i możliwości [illegible] Kluby nasze, są prowadzone przez działaczy amatorskich, którzy mogą ostatecznie przez jeden sezon w roku urywać czas swoim zajęciom zawodowym i poświęcać go dla pracy na polu sportu pływackiego. Czynią to latem to jest wtedy, gdy sami dla własnego zdrowia i wypoczynku ciągną na pływalnię. Oszukują sami siebie, gdyż zamiast wypoczynku znajdują na pływalni robotę i kłopoty. Ale raz do roku przez miesiąc — dwa mogą to znieść. Drugiego takiego sezonu człowiek poważnie pracujący zawodowo [illegible]

Dlatego też sport nasz musi zdobyć sobie pewną liczbę jednostek, któreby pracy nad jego organizacją poświęciły się zawodowo. Oczywiście nie może takiego płatnego pracownika mieć każdy klub, ale *musi go mieć związek centralny* i powinny mieć związki okręgowe. Taki pracownik nie tylko mógłby, ale musiałby skierować swój trud ku organizowaniu zawodów i wystarczyłaby praca jednej energicznej osoby, by kilka razy w sezonie w każdym środowisku zimowego sportu pływackiego zawody urządzać. Wówczas i trening siłą rzeczy szedłby należycie i mistrzostwa krytej hali nie byłyby budzeniem śpiących królewien.

Musimy uprzytomnić sobie i to, że na samych siłach amatorskich organizacja sportu pływackiego nie zajedzie daleko. Dopóki nie znajdą się pieniądze na pracowników, dopóty będziemy wegetować przez zimę i następnie martwić się latem, że znów tak daleko uciekła nam zagranica.

T. Semadeni

Był sobie artykuł...

Pod tytułem „na marginesie minionego sezonu żeglarskiego", podpisany przez pana, o bardzo egzotycznym i bardzo „seemańskim" pseudonimie — Ahoy.

Lubię pseudonimy... ale wolę nazwiska.

Więcej mi mówią.

Widzę za nimi człowieka; jeżeli chodzi o żeglarstwo to czasem jest to sternik, czasem konstruktor, czasem „old boy" — zawsze żeglarz.

Pseudonim to — czerwona prasa. Strzelec z za płotu.

Ale dosyć o autorze. Teraz o artykule. Obrócę go. Zacznę od końca:

Turystyka. O morskiej wiem mało. Pływali harcerze, pływał AZM, pływał ośrodek Morski, trochę kluby żeglarskie z Gdyni i Gdańska. Szczegółów nie wiem, więc przechodzę na teren który znam: „Śródlądówka", specjalnie ośrodek warszawski. Tu o zamieraniu turystyki nic nie wiem i dowiedzieć się nie mogę. W moim klubie (Jachtklub AZS) w sezonie 1936 było 7 większych i 6 mniejszych wycieczek na jachtach (nie biorąc pod uwagę kajaków P7, co jest raczej niesłuszne) razem około 1500 klm. Nie jest to w żadnym razie „zamieranie". Inne kluby np. O. Y. K. R. P., Y. K. P., R. U. pływały również. Banderę ich widzieliśmy nietylko koło osiedla.

Sprawozdania to „inna para butów". Żeglarze nasi są zawsze „słabopiśmienni". A na łamy organu P. Z. Ż. też dostać się nie łatwo.

A my „literatury" dawać nie chcemy i nie będziemy. Może być „dziennik" lub „wrażenia", albo nie będzie nic. Schowamy dla siebie. Sądzę, że i „Ci z morza" zgodzą się ze mną również.

Regaty śródlądowe (ośrodek warszawski). Tu widzę w artykule albo złą wolę, albo znajomość przedmiotu tylko z zarośniętego winem tarasu klubowego, bo nawet nie z „pomostu odjazdowego".

Według pana „Ahoy" istnieje w Warszawie tylko jeden klub żeglarski. Tylko jego banderę się widzi, i tylko jego członkowie są dostrzegalni na regatach.

Że ten klub istnieje — wiem i ja, i inni.

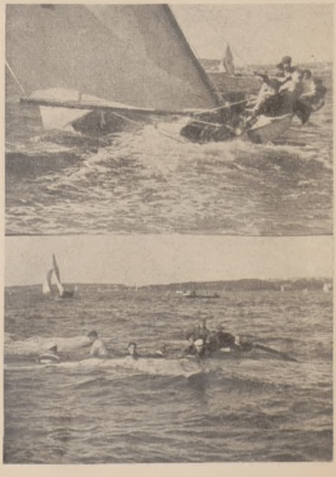
Ale ci „inni" również istnieją, pływają w regatach i... biorą nagrody.

Te prawie, lub wcale nie istniejące to jakiś: Oficerski Yacht Klub R. P., Jachtklub AZS (który jedyny uprawiał zeszłej zimy jachting lodowy w Warszawie), Sekcja Żeglarska K. W. Wisła, Koło Żeglarzy W. T. W., Poczt. Przysp. Wojsk., Rodzina Urzędnicza, W. K. S. Żoliborz. Trochę dużo „tych których niema".

To samo z regatami. Oprócz regat Warszawa — Modlin (wspaniały wiatr i pogoda) były regaty klubów Warszawskich w Augustowie, regaty organizowane przez Jachtklub AZS (przy b. dobrej pogodzie i zdaje się 70 zgłoszonych jachtach) i dopiero regaty Yacht Klubu Polski. Te ostatnie były ryzykowne, kosztowne (zniszczenie sprzętu), mało dające pod względem wyników, ale wspaniałe.

Tak nie żeglowaliśmy dawno i pewno długo tak nie pożeglujemy. Ale i tu nietylko organizatorzy pływali i wywracali się. I nietylko organizatorzy byli ratownikami.

Regaty morskie (zagraniczne). Tu zgadzam się z panem „Ahoy". Było lepiej niż dotychczas. Nietylko ilościowo (ilość naszych zawodników), ale i jakościowo.



Burzliwe regaty w Sidney i zwrot przez kil

Tydzień Kiloński dał kilka miejsc nieźle punktowanych w klasie „O" (Sieradzki z Jachtklubu AZS i Zaleski oraz Przybylski z Yacht Klubu Polski). To samo Tydzień Bałtycki w Sopotach i Regaty „dojazdowe" do Kilonii.

A przecież przygotowanie naszych zawodników musiało być gorsze od zawodników np. Niemiec. Wynika to zarówno z tego, że centrum żeglarstwa u nas jest w Warszawie (trzeba się z tym zgodzić) i co innego jest żeglować na „olimpijce" po Wiśle, a co innego startować w zatoce Puckiej lub w Kilonii. No i kiedy nasi żeglarze dostali „olimpijki", a kiedy je mieli inni.

Wzrost ilości i jakości sprzętu w sezonie 1936 był b. duży. „Olimpijka", jak słusznie pan „Ahoy" pisze „udany monotyp", jachty 6-M-R kupione już po sezonie (poza pionierką „Danutą" Polskiego Klubu Morskiego w Gdańsku), nowe „Stary", sześć „Seefahrtkreuzer" i wreszcie zamówione obecnie trzy jachty typu „Hay".

A i na wodach śródlądowych mamy nowości.

Wyścigowa (zgodnie z dawno istniejącymi przepisami) piątka — „Kreska" Sieradzkiego.

Jest to jacht, który narazie wyrwie nas z kręgu „balijek", będących niewątpliwie rezultatem pomyłki konstruktora i nieumiejętności wyzyskania, jeżeli już nie t. zw. „tolerancji" to w każdym razie, przepisów budowlanych klasy „V".

„Kreska" spowoduje budowę serii naprawdę dobrych, małych jachtów i da pole popisu nowym naszym konstruktorom (lub odmłodzi dawnych).

To samo nowe jachty klasy „S" zarówno krajowych (Y. K. P. i J. K. AZS) jak zagranicznych (O. V. K. R. P.) konstrukcji.

Co do budowy jachtów w kraju to należy nie chwalić tych co budują u nas, bo to jest ich „psi obowiązek", lecz ganić tych co dają zarobek obcym stoczniom i obcym robotnikom. A więc nie widzę powodu do entuzjazmu i „witania z uznaniem" jak to robi pan „Ahoy". Tymbardziej, że nie będzie stoczni w kraju dotąd, dokąd nie będzie dla nich roboty. Oczywiście, że w tych warunkach budowa w kraju jest ryzykiem, ale kto nie ryzykuje ten nie będzie miał rezultatów dodatnich napewno.

Olimpiada. Według p. „Ahoy" był „szał olimpijski". Może... w lekkiej-atletyce, w boksie i... bo ja wiem gdzie jeszcze. W żeglarstwie nie było go napewno. Dużo tu znaczyły sprawy finansowe.

Ujemnego wpływu Olimpiady nie widzę.

Dodatnie owszem: omawiana wyżej „Olimpijka" i eliminacje w Pucku organizowane przez P. Z. Ż. (może zmienią się one w przyszłości w Mistrzostwa Polski na Zatoce).

Na zakończenie jeszcze jeden błąd pana „Ahoy": nie zamało mamy jachtów, a zadużo chętnych do żeglowania, lecz raczej odwrotnie.

Zamało mamy tych co chcą nietylko przy ładnej pogodzie, na pięknym jachcie i z dobrym (a czasem i przystojnym) sternikiem popływać, ale i popracować, czy to przed regatami przy szykowaniu jachtów, czy gdy sami staną się „wodniakami" szkolić nowych, czy wogóle robić coś „nie gębą" w klubach i organizacjach.

Niech w klubach będą żeglarze, a nie „pasażerowie" lub „goście z tarasu".

Niech jachty nie stoją całymi dniami przy pomostach i bojach, niech w roku 1937 i następnych pływają, pływają i jeszcze raz pływają.

Niech będą raczej „zagnane na śmierć", ale niech nie będą jak mówi Joseph Conrad „więźniami rozmyślającymi o swobodzie" i „stadem łabędzi zamkniętych na zielonym wodą podwórzu domu czynszowego".

Jerzy Karpiński



Jacht A. Z. M.-u „Wojewoda Pomorski"

Akademicki Związek Morski w Gdańsku

Na szczególną uwagę zasługuje działalność żeglarska AZM w Gdańsku. Organizacja ta, działająca na terenie Wolnego Miasta, a więc jak wiadomo dość trudnym dla organizacyj polskich, rozwija się bardzo pięknie. Nie jest tu miejsce na przedstawienie obszerne i wszechstronne tej działalności, ograniczamy się przeto do sprawy najbardziej nas interesującej t. j. do działalności w zakresie żeglarstwa.

Mimo wielkich trudności, AZM w Gdańsku jest właśnie na tym terenie bardzo ruchliwy i może poszczycić się bardzo dobrymi wynikami.

Flotylla AZM, w porównaniu z ilością członków (116) jest bardzo skromna, gdyż składa się ona dotychczas z dwóch jednostek: z jachtu „Wojewoda Pomorski" i „Wingboat'u" „Janek". Mimo tak skromnych środków, potrafił AZM w Gdańsku wyszkolić 53 żeglarzy morskich różnych stopni i reprezentować chlubnie banderę polską na Bałtyku i w licznych portach bałtyckich. Należy zaznaczyć, że gruntowny remont tak dużego jachtu jak „Wojewoda Pomorski" został przeprowadzony w roku ubiegłym zupełnie we własnym zakresie rękami członków organizacji, przyczym 35 członków przepracowało przeciętnie po 37 godzin każdy (1284 godzin).

„Wojewoda Pomorski" odbył w ubiegłym sezonie pięć podróży po Bałtyku, pod komendą pp. Mieszkowskiego (3 podróże) i Bachledy (2 podróże). Pierwsza wycieczka, rozpoczęta 29.V. trwała tylko 8 dni, gdyż warunki atmosferyczne zmusiły jacht do powrotu, bez odwiedzenia portów zagranicznych. W lipcu odwiedził „Wojewoda Pomorski" Helsinki i Talin, przyczym w podróży wzięło udział, oprócz sześciu członków AZM z Gdańska, po jednym z Warszawy, Krakowa i Poznania. Przebyto 945 m. m. z przeciętną szybkością 4,17 węzłów.

W czasie od 30.VII. do 8.VIII.1936 r. pływał „Wojewoda Pomorski" z uczestnikami obozu AZM-RP w Jastarni przyczym dowództwo i zastępstwo dowództwa sprawowali członkowie AZM w Gdańsku. Przebyto 436 m. m. z przeciętną szybkością 5,08 węzłów, odwiedzając porty Karlskrona i Nexö.

Czwarta podróż zaprowadziła jacht do Kopenhagi, Helsingör, Helsingborga, Malmö i Rönne. Przebyto 607 m. m. z szybkością 4,5 węzła. W podróży tej brało udział po jednym członku z Warszawy, Krakowa i Poznania.

Piąta wreszcie wycieczka z Gdyni do Visby i z powrotem do Gdyni odbyła się przy wybitnie sztormowej pogodzie. Przebyto 502 m. m. z przeciętną szybkością 5 węzłów. Powrót do Gdańska nastąpił dnia 7. listopada.

Ogółem przebył „Wojewoda Pomorski" w ubiegłym sezonie 3004 m. m., z tego 2653 m. m. w podróżach zagranicznych.

Dzięki organizowanym kursom żeglarskim teoretycznym i praktyce na „Wojewodzie Pomorskim" liczy AZM w Gdańsku 53 wykwalifikowanych żeglarzy morskich, a więc 46% swych członków, w tym czterech kapitanów dalekiej żeglugi jachtowej.

Z Polskim Klubem Morskim w Gdańsku i Klubami żeglarskimi w Gdyni, jak też i z klubami niemieckimi w Wolnym Mieście, łączą AZM jaknajlepsze stosunki koleżeńskie.

Odwiedzając porty zagraniczne, nawiązał AZM gdański liczne stosunki z organizacjami żeglarskimi państw nadbałtyckich i przyczynił się walnie do propagandy Polski w tych krajach.

Przy Nowym Roku życzymy AZM w Gdańsku dalszej owocnej pracy i jak najpomyślniejszego rozwoju.

Observer.

POLSKI ZWIĄZEK KAJAKOWY
ZARZĄD GŁ.
Warszawa, Bednarska 10 m. 6.

KOMUNIKAT

Na podstawie par. 20 statutu Związku Roczny Zjazd Delegatów Polskiego Związku Kajakowego odbędzie się w Warszawie w sali konferencyjnej Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, ul. Myśliwiecka 5 — parter; z następującym porządkiem dziennym:

W sobotę dnia 23 stycznia 1937 r. o godz. 16-ej.

1. Zagajenie i wybór Prezydjum Zjazdu.
2. Wybór Komisji skrutacyjnej.
3. Odczytanie protokółu poprzedniego Zjazdu i jego przyjęcie.
4. Sprawozdania:
   a) z działalności Zarządu Głównego, Okręgów i Klubów.
   b) kasowe,
   c) komisji rewizyjnej.
5. Dyskusja nad sprawozdaniami i udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi.

W niedzielę dnia 24 stycznia 1937 r. o godz. 10-ej.

6. a) dyskusja nad projektem statutu i zatwierdzenie go.
   b) zatwierdzenie kalendarza sportowego na rok 1937.
   c) zatwierdzenie kalendarza turystycznego na r. 1937.
   d) zatwierdzenie preliminarza budżetów. na r. 1937.
7. Uchwalenie wysokości opłat członkowskich na r. 1937.
8. Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
9. Wnioski Zarządu Głównego, Okręgów i Klubów — dyskusja i uchwalenie.
10. Zamknięcie Zjazdu.

Na podstawie par. 22 statutu obowiązującego, wnioski dotyczące zmian statutu i regulaminów winny wpłynąć do Zarządu Gł. co najmniej na 2 tygodnie przed terminem Rocznego Zjazdu Delegatów P. Z. K.

Dla P. P. Delegatów chcących korzystać ze zniżkowych kwater w Warszawie w cenie 2 zł. za nocleg od osoby, z dnia 23 na 24.I.37 r. przygotowane będą kwatery w hotelu ośrodka wf. Okr. Urz. WF. i PW. O. K. I. na Stadionie W. P. ul. Łazienkowska.

Zgłoszenia na kwatery należy nadesłać do Zarządu Gł. P. Z. K. na zał. blankiecie najpóźniej w terminie do 15 stycznia 37 r.

Upełnomocnieni P. P. delegaci są uprawnieni do otrzymania od miejscowych organów wf. i pw. ulgowych przejazdów koleją do Warszawy i z powrotem w/g tab. B. (33% zniżki) na podstawie zaświadczeń w myśl postanowień rozdz. V P. S. 245-10 z dnia 2.VI.32 r.

Wobec nie nadesłania przez Kluby sprawozdań rocznych w wyznaczonym terminie, sprawozdanie Zarządu Gł. P. Z. K. wydane drukiem rozesłane zostanie wszystkim Klubom oraz Delegatom drużyn wodnych Z. H. P., Z. S. i P. w terminie późniejszym.

Za Zarząd Gł. PZK.

Sekretarz: Prezes:
(—) *dr. Grabowski Józef* (—) *inż. Bobkowski Aleksander*

POLSKI ZWIĄZEK ŻEGLARSKI
Warszawa, ul. Pierackiego 15

KOMUNIKAT

Polski Związek Żeglarski zawiadamia, że w dniu 19-go stycznia r. b., o godzinie 16-ej, zostanie otwarty popularny, teoretyczny kurs żeglarstwa śródlądowego i morskiego, obejmujący wymagane znajomości na sternika.

Wykłady odbywać się będą w lokalu Y. M. C. A., przy ul. Konopnickiej Nr. 6, dwa razy tygodniowo w godzinach wieczorowych.

Zgłoszenia na kurs przyjmowane będą w dniu otwarcia, po pierwszym wykładzie.

Wpisowe zł. 5.—.

Za Zarząd P. Z. Ż.

Sekretarz P. Z. Ż. Prezes P. Z. Ż.
(—) *Jerzy Lisiecki* (—) *Cz. Petelenz, Kmdr.*



Na Horyniu

Kajakowiec projektujący wycieczkę, gdy zetknie się w znanym przewodniku z Horyniem, jest przerażony ilością młynów: jest ich tam aż 37. Gdy pomyśli jeszcze o mostach pływających, zastawkach rybackich i dalekim dojeździe np. do Mohylan, gdzieś aż nad bolszewicką granicę — często rezygnuje z Horynia i szuka łatwiejszych szlaków. Nic też dziwnego, że rzeka ta jeszcze jest mało znana.

W wycieczce od Mohylan poprzez Grodno do Warszawy poznałem Horyń o tyle, że pragnąłbym rozwiać legendę o tak wielkiej ilości młynów i innych przeszkodach.

Były młyny, ale „wyszły" w następujących miejscowościach: Hoszcza, Haśniki, Horyńgród, Rzeczyca, Koźlin, Begeń, 4 młyny przy ujściu rzeki Uście, Kruhy, Stary Korost, Horodziec, Tutowicze, Kurasz, Orwianica, Dąbrowica (2 młynki) — razem 18. Niektóre z tych młynów nie istnieją już od czasu wojny. Skąd się wzięły w przewodniku?

Odwrotnie — należy zanotować młyny na 251 km. Stawek, na 230 km. — Toryja i na 125 km. — Bereście — razem 3.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że młyn pod Dziuksynem można przy każdym stanie wody objechać z powodzeniem lewą głęboką odnogą, wiodącą pod wzgórze przy wsi Uhliszcze, to rachunek wykaże, że do obnoszenia składaka pozostanie 21 młynów. W porównaniu z Wkrą, gdzie jest 19 młynów na szlaku przeszło dwa razy krótszym — Horyń nie jest rzeką męczącą, a wszelkie trudy wynagradza pięknem krajobrazu.

Poczynając od Nowego Młyna przy Janowej Dolinie mają być zniesione do Prypeci wszystkie młyny, a jest ich na tym odcinku 8. Wtedy poczynając od Mohylan do ujścia pozostanie do obnoszenia 13 młynów. Jest to projekt, który ma być realizowany w związku z transportem bazaltu z Janowej Doliny. W lecie tego roku wszystko jeszcze było po staremu, mimo, że o projekcie czytaliśmy w prasie wczesną wiosną. Tymczasem widzimy tylko jak się reguluje brzeg Horynia poniżej Komarówki na niewielkim odcinku.

Mosty pływające (składak trzeba przeciągać lub obnosić) są w Tutowiczach, Remczycach, Orwianicy i Bereściach.

Mosty pontonowe w Bielatyczach i Remczycach, a także zastawki rybackie za Deraźnem i w Czudwach nie stanowią żadnej przeszkody w jeździe.

Kładki są tylko dwie: pod Kryczylskiem bardzo mocna z grubych pali, nie da się rozbić i druga w Bereściach; tę łatwo odwiązać po prawej stronie i przejechać.

Kto rozpocznie wycieczkę od Aleksandrii (st. kol. Wołoszki) ominie 8 młynów położonych w górze rzeki.

. . . .

25 lipca. Pociąg bezpośredni nie zatrzymuje się w Mohylanach; w Zdołbunowie trzeba przesiadać się do miejscowego. Od st. Mohylany do rzeki około 1,5 km furmanką z początku po lewej stronie toru; po tym po prawej przez pastwisko.

„Składamy się". Naprzeciwko po lewej stronie przeglądają się w Horyniu chaty Brodowa. Z dwu przeciwnych stron niebo dość groźne: błyskawice raz po raz rozdzierają ciemne zwały chmur. Już w wagonie straszono nas, że niema dnia, aby w tych stronach nie przeszła silna burza. Początek wycieczki zapowiada się jakoś źle, a jednak w ciągu półtora miesięcznej włóczęgi tylko raz dostaliśmy porządną „szkołę" nad Kanałem Ogińskiego, kiedy to huragan wyłamał setki, a może i tysiące drzew, a pioruny w jeziorze Wygonowskim wybiły parę tysięcy kilogramów ryb.



Horyń pod Zozulińcami

Już dobrze pod wieczór spływamy wreszcie. Rzeka wąska, lecz dość głęboka. Zaraz na początku napotykamy tratwy złośliwie związane na noc: początek na jednym brzegu, koniec na drugim. Odwiązujemy je i mijamy śród łąk i niskich jeszcze brzegów, aby po godzinie [illegible] nocleg pod Zozulińcami.

W nocy srebrne smugi księżyca ścielą się w wodzie; gdzieś zdaleka płyną ku nam do późnej nocy chóralne śpiewy młodzieży oryginalnych „zaunywnych" pieśni. Towarzyszą one nam co wieczór poprzez Wołyń i Polesie aż do samej Prypeci, tylko im dalej coraz bardziej smętne, cichsze. Mimo nieprzespanej w wagonie nocy — czuwamy, ciesząc się, że jesteśmy znów z przyrodą sam na sam. Tarcza księżyca zniża się, czerwieni, wreszcie znika w oparach oczeretów. Wszystko wokół ciemnieje. Cisza. Tylko jeszcze słychać szmer wody w trzcinach. Tylko jeszcze świst skrzydeł dzikich kaczek, a naprzeciwko na drugim brzegu rzeki ostatnie rozhowory zasypiającego ptactwa.

26 lipca. Pierwszy młyn — Stadniki. Taki jak i prawie wszystkie inne — na dużych krypach, przywiązany łańcuchami. Gdy idą tratwy młynarze mają kłopot: muszą młyn odciągać do brzegu, aby dać przejście. To też [illegible] przy każdym dopytują się nas, czy daleko mijaliśmy tratwy. Pocieszamy ich, jak możemy, że jeszcze daleko, daleko. Część rzeki zagradza młyn, resztę tama ziemna lub z chrustu. Przenosić należy zwykle do zatoczki, łączącej się z rzeką już za młynem. Miejsce przenoszenia jest zawsze dobrze widoczne w terenie, a i o informacje i pomoc bardzo łatwo we młynie.

Za Stadnikami lewy brzeg gwałtownie podnosi się; wzgórza podeszły bezpośrednio do rzeki. Wśród wysokich brzegów mijamy Koleśniki, Wilhor (sklep), wreszcie w Bucharowie — stop! drugi młyn; łatwo przenieść po lewej.

Pod Zawizowem wzgórza odeszły dalej; rzeka rozgałęziła się na trzy ramiona. Płyniemy prawym. Olbrzymie koło i powrót prawie w to samo miejsce. Trzeba było płynąć lewym. Lecz nie żałujemy tego. Nie pilno nam.

Za Uholcami prom, a jeszcze dalej Buhryń. Brzegi wysokie i ładne znów przy samej rzece. Pod Tolmachowem piękne bardzo strome wzgórze ze strzelistymi topolami. Rzeka podchodzi tu do wzgórz, to znów ucieka. Stąd wielka rozmaitość w krajobrazie.

Słońce niemiłosiernie piecze. Zakładamy na głowy mokre ręczniki; wyglądamy jak beduini.

Wreszcie Tolmachów — dziś już trzeci młyn; solidny, murowany, z upustem. Na 50 m. przed młynem trzeba spłynąć w prawe ramię i tu przenosić przez groblę. Za młynem rozwidlenie; jechać prawym. Nocujemy naprzeciwko Tolmachowa.

27 lipca. Wzgórza znów odeszły gdzieś dalej. Zaczęło się kręcenie w kółko śród łąk między Tolmachowem i Symonowem. Teraz to już kilka godzin i nie możemy wydostać się z błędnego koła, a w dali widać Hoszczę — przedmiot naszych westchnień (poczta, uzupełnianie prowiantów). żaby całą noc koncertowały, a najwytrwalsze solistki jeszcze i teraz rano rechocą, mimo, że jedyną publicznością jesteśmy tylko my.

Wokół stogi, stogi. Zwózka siana. Kajak na Horyniu widocznie jest rzadkością, gdyż ludziska rzucają robotę i gromadami zabiegają nam drogę na zakrętach.

Gorąco! Słońce już nie promienie, lecz roztopiony ołów leje na naszą skórę i tylko bardzo lekki wietrzyk łagodzi to piekło.

Wreszcie mijamy po prawej stronie większe wzgórze, skręcamy na prawo i oto śród zieleni i wzgórz Hoszcza. Pełno dzieciarni zbytkującej w wodzie. Pływają jak ryby. Dalej pod samym mostem z okazji soboty rzeka jest gęściej zaludniona jak Belgia. Wszędzie twarze wyrażają zdziwienie. Załatwiamy szybko sprawy w mieście i odpływamy, aby zatrzymać się na południowy odpoczynek pod mostem w Horbakowie. Przywiązujemy się tu do słupów i w cieniu mostu zażywamy odpoczynku.

Za Horbakowem znowu taniec wśród łąk. Po obu stronach piękna okolica pagórkowata. Płyniemy w kotlinie między tymi dość odległymi wzgórzami. Rzeka zbliża się do wzgórza z jednej strony, aby figlarnie zakręcić i biec do drugiego. I tak w nieskończoność. Prąd bardzo słaby, woda prawie stojąca.

Wreszcie pod Mniszynem skończyło się kręcenie w kółko; dłuższy czas trzymamy się wzgórza.

Pod Woskowodami prom, a dalej młyn. Młynarz zaproponował nam przejazd przez próg w upuście. Podniósł zastawkę. Spłynęliśmy bez przenoszenia, lekko ocierając się duem o próg drewniany. Od Woskowodów Horyń po raz pierwszy na dłuższej przestrzeni spoważniał: jest znacznie szerszy i płynie w prostej linii aż do samego horyzontu który zagradza wysokie wzgórze.

Na brzeg zbiega się tłum dorosłych i dzieci; obserwują, dziwią się: co za jedni, skąd, jaka piękna „czajka". Tę nazwę „ czajki" słyszymy odtąd aż do samego Grodna.

Pod Horbowem kilka rozgałęzień. Trzymamy się szczęśliwie prawych. Wreszcie widać z oddali obok wzgórza z prawej strony młyn Drozdoń. Na dziś mamy już dość trzech młynów i dlatego zatrzymujemy się dość wcześnie przed Drozdowem w wiklinie po lewej stronie. Dlaczego w wiklinie? Najlepiej można ukryć się przed ciekawskimi; dobra zasłona od wiatru i podczas burzy bezpieczniej.

Przed nami pod wieczór rzeka przybiera stalowo fioletowy kolor; z tyłu za namiotem bieli się gryka. Wieczorem z lewej migoce światełko elektrycznej lampki na młynie.



Wysokie brzegi pod Buhryniem

Całą noc do świtu snują się po rzece jak zaklęte duchy — rybacy z żelaznymi ośćmi, czyhając na ryby.

28 lipca budzi nas bardzo wczesny ranek. W Drozdowie przenosimy po lewej stronie w odległości około 100 m. przed młynem. Wszędzie wokół cudnie.

Pod Horyńgrodem olbrzymi tabun koni zajął wielką mieliznę i conajmniej połowę rzeki. Dzień jak zwykle bardzo gorący — konie chłodzą się. Horyńgród bardzo ładnie położony i zaraz za nim we dworze stacja meteorologiczna.

W Sulisku dla odmiany przenosimy po prawej stronie w odległości około 200 m. od młyna. Krajobraz znów zmienia się i wzgórza odchodzą. Z okolic Szubkowa nie możemy wydostać się w ciągu kilku godzin. Przed młynem w bardzo gorące południe przywiązujemy składak do warkoczy brzozy, zwisających aż do samej wody i tu w miłym cieniu odpoczywamy.

Bardzo lekki wietrzyk niesie z łąk zapach siana, ziół i kwiatów; ciche brzęczenie pszczół, szmer wody w trzcinie, zapachy miodne wkrótce usypiają nas.

W Szubkowie przenosimy zaraz przy upuście. Mijamy Tuczyn położony dość daleko od rzeki. Wreszcie most i olbrzymi murowany młyn. Przenoszenie wyjątkowo kłopotliwe: albo w znacznej odległości od młyna jeszcze przed mostem w lewą zatokę dość daleko; albo zaraz przy młynie przez białą jak kreda tamę. Jednak szczęście nam sprzyja, gdyż w dniu tym było „Święto Morza"; zastaliśmy przy młynie bardzo dużo młodzieży, która widząc nasze zatroskane miny, schwyciła w kilkunastu składak z całym bagażem i szybko przeniosła go.

Za młynem znów bardzo pięknie i kilka kilometrów jakby w jarze. Po prawej stronie chutory kolonii Rzeczyca rozciągnęły się na przestrzeni przeszło pięciu kilometrów.

Grupka dzieci bawi się nad rzeką i wyjątkowo pol-



Widok na Mniszyn



Młyn w Woskowodach



Zakole za Aleksandrią

skie dzieci; z chutoru osadnika p. Kotowskiego. Śmietana, jagody, miła rozmowa, fotografia.

Znajdujemy cudowne miejsce na nocleg.

Wieczorem lekka srebrzysta mgła otuliła złote łozy. Przeciwległe zarośla, oczerety i trzciny rozbrzmiewają tajemniczymi szelestami, głosami nawoływań dzikiego ptactwa. Czasami ostry furkot skrzydeł dzikich kaczek rozdziera powietrze.

W szuwarach jeszcze długo w noc coś terkotało, szeptało, kwiliło, a rechot żab uzupełniał ten koncert. Niebo rozgwieździło się.

Leżę z podpartą głową przed namiotem; żal iść spać; chciałoby się być uczestnikiem całonocnego misterium przyrody. Jednak zmęczenie robi swoje. Koło północy żegnam przyrodę, jako coś bardzo drogiego i czuję się onieśmielony i zawstydzony, jak widz, który chyłkiem opuszcza salę przed ukończeniem ostatniego aktu opery.

Cały następny dzień przyjemnie spędzamy w tym samym miejscu, a wieczorem o godz. 22 robimy sobie niespodziankę i odjeżdżamy na całonocną włóczęgę, zupełnie bezpieczną, gdyż prąd bardzo słaby, a przeszkód niema.

Szukamy przygody. Wokół wszędzie ciemno, tajemniczo. Pomaga nam silna latarka elektryczna. W pewnym miejscu spływamy w jakieś zaczarowane koło. Rzeka widocznie rozgałęziła się na kilka odnóg. Błądzimy w kółko, wjeżdżamy w jakieś utajone jeziorka, boczne zatoczki. Trzciny muskają nasze twarze. Nigdzie nie widać wyjścia z tego błędnego koła. Wreszcie snop światła chwyta jakąś białą poziomą smugę i to pewnie będzie biały piasek, jaki zwykle leży na wewnętrznych łukach zakrętów. Podpływamy ostrożnie bliżej i ostatecznie zanurzamy się w tę smugę — to była mgiełka.

Wreszcie odnajdujemy wyjście i płyniemy dalej. Przed świtem rozległy się hejnały żurawi. Wszystko wokół zaczęło przybierać bardziej realne kształty i ożywiać przesączającym się gdzieś od wschodu światłem. Bezpośrednio przy składaku, zaraz tuż i dalej wznoszą się z wody opary, wirują jak wężyki, tańczą, łączą się, nikną. Niebo różowieje. Czerwienią się szczyty dalekich wysokich drzew, wreszcie kula słoneczna wypływa majestatycznie na niebo. Dzień.

Przed Koźlinem bardzo gęste pole po młynie. Jest wąskie przejście po prawej stronie. Najlepiej przeprowadzić na holu.

Stąd brzegi wysokie, prostopadłe, bez roślinności, niezdatne do obozowania. Pod Koźlinem most; jechać środkowym przęsłem; pod lewym są ukryte podwodne pale.

O godz. 5 wodujemy w uśpionej jeszcze Aleksandrii. Powoli rynek ożywia się — jagody, maliny, śmietana; spirytus denaturowany tylko w restauracji p. Grzywaczewskiego.

Za Aleksandrią bardzo wysokie brzegi i bajeczne zakręty aż do Wołoszek i dalej. W Wołoszkach młyn i przenoszenie dość przykre, gdyż po obu stronach wysoko i stromo.

W Chocimie mostu już niema, tylko szereg pali od prawej strony. Przed tymi resztkami mostu resztki dwu tam z gałęzi. Mijamy to wszystko po lewej stronie. 300 metrów dalej znowu masa pali, kamieni i resztek po tamie. Objeżdżamy po prawej przy samym brzegu. Nocleg koło folwarku [illegible]

1 lipca przy stale pięknej pogodzie spływamy w Klewańskie lasy. Zanurzamy się w nie z rozkoszą. Odpoczywamy przy zacienionych brzegach. W Zakładach Orżewskich kończą budowę przystani wodnej. Dalej Susk z mostem na szczęście zwykłym drogowym, a nie pływającym (patrz przewodnik). Dwa kilometry dalej pierwsza rybacka zastawka. Nic strasznego. Mijamy ją lekko przy prawym brzegu. Wśród pięknego lasu posuwamy się tak do Dziuksyna, szykując się do obnoszenia przy młynie. Kierowani intuicją skręcamy w lewą odnogę Horynia. Do tej pory mało czuło się, że istnieje prąd. Obecnie pędzimy z niewiarygodną szybkością. Mostek. Przed nim szybki prąd. Chcemy przecisnąć się pod mostkiem. Prąd nas skręca i przyciska do pali. Cudem unikamy przełamania i przeprowadzamy kajak na holu. Odnoga łączy się wreszcie z głównym korytem i podprowadza pod wysokie wzgórze pod Uhliszczami, mijając młyn.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Edward Brzozowski.



Pod Wołoszkami



Zastawka rybacka

Kronika pływacka

Zawody pływackie w Warszawie

Dn. 10 stycznia r. b. odbyły się w Warszawie w basenie Of. Y. Kl. pierwsze w sezonie zimowym zawody, orga- [illegible]

Biegi juniorów wykazały, że mamy dość obiecujący narybek w stolicy. Taki Wołosik, Turemko, Matejewski, Smoliński (świetnie płynął w sztafecie) powinni już niedługo znaleźć się na czele pływaków polskich.

Wyniki juniorów:

86 m. st. dow. 1) Wołosik (Legia) 1:05,3 sek.

86 m. nawznak 1) Turemko (Legia) 1:16,2 sek.

172 m. st. klas. 1) Stückgold (Makabi) 2:24,7 sek.

300 m. st. dow. 1) Kossowski III (Legia) 5:18,4 sek.

Sztafeta 3×100 st. zm. 1) Legia 4:36, 2) AZS 4:46.

Panowie:

100 m. dow. kl. mistrz. 1) Trzebiński (Legia) 1:09 sek. przed Zubowiczem i Szrajbmanem II.

100 m. nawznak 1) Jastrzębski (AZS) 1:15,8. 2) Machuza.

3×56 trzema stylami, najbardziej emocjonujący wyścig 1) Lenert 2:24 sek. przed Gumkowskim i Zubowiczem.

Na zakończenie odbył się mecz piłki wodnej między AZS. a Legją z wynikiem 7:4.

Bramki strzelili dla AZS-u:Gumkowski (4), Makowski (2) i Olszewski (1), dla Legii Konarek i Zubowicz po 2.

Pierwszy występ sekcji pływackiej Polonii

Założona przed trzema miesiącami sekcja pływacka przy K. S. Polonia posiada obecnie 45 zawodników, w tym 6 pływaków a-klasowych, 10-ciu — b-klasowych oraz 8 pań.

Dnia 17 b. m. rozegrane zostaną w pływalni Domu Akademickiego inauguracyjne zawody pływackie nowozałożonej sekcji. Udział w zawodach wezmą wszyscy zawodnicy pływacy Polonii.

Dnia 24 b. m. zorganizowany zostanie bezpłatny kurs nauki pływania dla początkujących.

Kierownikiem sekcji pływackiej Polonii jest kpt. Chołowacz. Sekcja została ostatnio przyjęta w poczet członków Polskiego Zw. Pływackiego.

Treningi piłki wodnej

Jedyne w Warszawie treningi odbywają się dzięki inicjatywie Legii w poniedziałki i środy w Ofic. Yacht-Klubie i dostępne są dla czołowych waterpolistów wszystkich klubów. Za ten krok Legia zasługuje na najwyższe uznanie.

Kursy pływania w Łodzi

Okręgowy Urząd WF i PW idąc w myśl rozkazu Państwowego Urzędu WF i PW zorganizował szereg kursów pływackich.

Będzie to kurs dla przychodnich w basenie Polskiej YMCA w Łodzi oraz 2 tygodniowe kursy skoszarowane w basenie miejskim w Zgierzu.

Kursy o charakterze początkowej nauki pływania są dostępne dla wszystkich miłośników sportu pływackiego obojga płci.

Nauka pływania odbywa się w czasie od 5.I. do 30.III. b. r. w następujących dniach: mężczyźni — wtorki i piątki od godziny 18.30 do 19.15. Kobiety — w te same dni od godz. 19.15 do 20-tej.

Opłata za cały kurs wynosi 10 zł. od osoby.

Wszyscy kandydaci i kandydatki winni przed zgłoszeniem poddać się badaniu lekarskiemu w jednej z poradni sportowo-lekarskich.

Poradnia Okr. Ośrodka WF mieści się przy Al. Kościuszki 67 i czynna jest dla mężczyzn w poniedziałki, środy i piątki, dla kobiet w czwartki — od godz. 18 do 20-tej.

Kursy skoszarowane w Zgierzu obsyłają Komendanci Powiatowi PW kandydatami z terenu okręgu z pośród kadr instr. p. w. i organizacyj w. f. posiadających warunki do [illegible]

Pływalnia Miejska we Lwowie

Miejski Komitet wychowania fizycznego ustalił godziny ruchu dla krytej pływalni od 13 do 21-szej.

Godziny dla publiczności od 18 do 21-ej oprócz środy i czwartku, kiedy publiczność korzystać będzie jedynie z dwu godzin od 18 do 20-tej ze względu na prowadzenie kursów dla młodzieży sekcyj pływackich Klubów sportowych w godzinach od 20 do 21-szej.

Mistrzostwa pływackie Łodzi

Dn. 7-go lutego w Łodzi odbędą się zawody między krakowską i łódzką YMCA.

Dn. 21-go lutego na basenie YMCA rozegrane zostaną mistrzostwa pływackie Łodzi.

Mistrzostwa zimowe

Polski Zw. Pływacki ogłosił szczegóły programu zimowych mistrzostw Polski, które rozegrane będą w dniach 6—7 marca na pływalni krytej we Lwowie, dysponującej sześcioma torami.

Program mistrzostw obejmuje następujące konkurencje: dla mężczyzn: 100 mtr. dow., 200 mtr. dow., 400 mtr. dow., 4×20 mtr., 300 mtr. st. zmienny, 200 mtr. klas., 100 mtr. na wznak, sztafeta 3×100 mtr. st. zmienny, skoki z trampoliny. Kobiety: 100 mtr. dow., 400 mtr. dow., 4×100 mtr. 300 mtr. st. zmienny, 200 mtr. klas., 100 mtr. na wznak. sztafeta 3×100 mtr. st. zmienny, skoki z trampoliny.

Punktacja mistrzostw, osobno dla kobiet, a osobno dla mężczyzn, przedstawia się następująco: I miejsce — 13 pkt., II miejsce — 8 pkt., III miejsce — 5 pkt., IV miejsce — 3 pkt., V miejsce —2 pkt., VI miejsce — 1 pkt.

W zawodach mogą wziąć udział pływacy, którzy osiągnęli minimum dla mistrzostw Polski w lipcu 1936 r. Jeden zawodnik może być zgłoszony najwyżej do dwóch konkurencyj indywidualnych.

Kierownictwo zawodami z ramienia okr. lwowskiego Polsk. Zw. Pływackiego spoczywać będzie w ręku kpt. sportowego, kpt. Dżugaja i Weissberga.

W wypadku, gdyby sprowadzenie trenera okazało się niemożliwe, techniczne kierownictwo obejmą mgr. Feliks Kot i Schütz.

W okręgach posiadających kryte pływalnie odbywać się będą mistrzostwa okręgowe w lutym r. b.

W sezonie zimowym odbędą się także międzyokręgowe zawody o nagrodę młodych. P. U. W. F. przyznał Polskiemu Zw. Pływackiemu bezpłatne godziny na basenach zimowych na ten cel.

Kurs instruktorów pływania

Polski Związek Pływacki zorganizował w Warszawie w dniach od 4-go do 30-go stycznia 1937 r. kurs instruktorów pływackich.

Staranie o trenera amerykańskiego

Przedstawiciel związku p. Waisman przebywając w N.-Jorku ma duże trudności z wynalezieniem odpowiedniego kandydata, ponieważ centralna organizacja amerykańsk Amateur Athletic Union nie prowadzi ewidencji trenerów. Zgłosiło się dotychczas około 15 kandydatów. Po zasięgnięciu opinii o nich p. Waisman prześle związkowi bliższe dane. Kandydaci nie godzą się na krótszy kontrakt niż roczny, a nawet dwuletni. Wynagrodzenie pobierane przez dobrego trenera w Ameryce waha się od 350 do 500 dol. am.

Na Pomorzu

O krytą pływalnię na Pomorzu, która jest dopiero w projekcie, toczy się wojna papierowa różnych władz sportowych, nie mogących dojść do porozumienia, gdzie pływalnia ta powinna stanąć.

Jedni chcieliby ją widzieć w Toruniu, a inni znowu w Bydgoszczy. Bydgoszcz wysuwa bardzo poważny argument, że pływalnia powinna znajdować się w tym mieście, które jest siedzibą okręgowego związku pływackiego, ponadto miasto sportów wodnych jakim jest Bydgoszcz nie powinno być pozbawione krytej pływalni.

Władze sportowe i miejscowe organizacje sportowe przystąpiły do akcji, mającej na celu skłonienie czynników decydujących do pobudowania pływalni w Bydgoszczy.

Program sportowy Bydgoszczy w roku 1937 przewiduje szereg poważnych imprez. Odbędą się tu: międzypaństwowy mecz wioślarski Polska—Węgry, mistrzostwa lekkoatletyczne Polski pań (3 i 4 lipca) oraz — według zapewnień kapitana związkowego — mecz tenisowy z Węgrami lub z Austrią.

Na Śląsku

Sport pływacki na Śląsku obchodził ostatnio 10-lecie swego istnienia. Na czele organizacji pływactwa śląskiego stoją dziś niemal ci sami działacze, którzy przed 10-ciu laty zorganizowali związek okręgowy i brali udział w organizowaniu Polskiego Związku Pływackiego.

Od zarania sportu pływackiego w Polsce, pływaczki i pływacy Śląska zajmują w nim czołowe miejsce. Hegemonia wysokiej klasy sportowej Ślązaków utrzymała się po dziś dzień. Tabela rekordów i tabela mistrzów Polski pełna jest nazwisk śląskich i jest nadzieja, że w następnych latach Śląsk mimo wysiłków innych okręgów nie da się zepchnąć z czołowego miejsca, zajmowanego w sporcie pływackim.

Poza wysoką klasą czołową, szczyci się Śląsk tym, że sport pływacki uprawiają stosunkowo duże masy ludzi. Działalność związku okręgowego nie ograniczyła się bowiem do opieki nad czołowymi zawodnikami i zawodniczkami, ale rozszerzała się na t. zw. pracę w szerz. Związek organizował zawody propagandowe i urządzał kursy ratownictwa. Nie ulega wątpliwości, że w Polsce procentowo najwięcej umiejących pływać jest na Śląsku, chociaż znajduje się tu najmniej naturalnych warunków do uprawiania pływactwa, ale za to jest największa ilość pływalń.

Obszerny program pływaków śląskich na najbliższy sezon jest następujący:

Udział we wszystkich imprezach, organizowanych przez centralę w Warszawie, a przede wszystkim w mistrzostwach zimowych międzyokręgowych młodzieży.

Mistrzostwa Polski poprzedzą mistrzostwa okręgowe które odbędą się w trzech klasach w lutym, w pływalniach Siemianowic, Katowic i Giszowca. Równocześnie projektuje się zorganizowanie zawodów propagandowych dla młodzieży. Zawody takie odbyć się mają w pływalniach krytych Katowic, Siemianowic, Giszowca i Bielska. Na zawodach tych wybrana zostanie reprezentacja Śląska, złożona z 11 zawodników, która walczyć będzie z reprezentacjami innych dzielnic.

Czołowi zawodnicy i zawodniczki Śląska, by przygotować się do zawodów mistrzowskich we Lwowie, przejdą specjalny kurs, który przewiduje się w Siemianowicach.

Szczególną uwagę poświęci związek nauce pływania. W myśl wskazań władz wojskowych przeprowadzać będzie się naukę pływania wśród szerokich mas młodzieży. W tym celu wyłoniona została specjalna komisja z prezesem Berlikiem na czele, która zestawia cały sztab trenerów i instruktorów pływackich. Jak wiadomo, nauka pływania udostępniona będzie dla każdego. Po raz pierwszy bowiem władze przyobiecały pokryć koszty używania pływalń.

Kluby pływackie w okresie zimowym przeprowadzą szereg ciekawych imprez, przy czym prowadzą pertraktacje z czołowymi zawodnikami Niemiec, Austrii i Węgier.

Stworzony przy okręgu specjalny referat odznaki pływackiej (p. Dzierżawa), dążyć będzie do spopularyzowania odznaki w jak najszerszych kołach.

W okresie zimowym ma się jeszcze odbyć turniej piłki wodnej o nagrodę związku. Turniej ten przeprowadzony zostanie na pływalni w Giszowcu i potrwa blisko dwa miesiące.

W okresie letnim program pływacki na Śląsku zależny będzie od zasobów finansowych związku.

Przygotowania do mistrzostw Polski

Zarząd Okręgu lwowskiego P. Z. P. postanowił w najbliższej przyszłości powołać do życia honorowy protektorat zawodów, przy czym postanowiono się zwrócić o przyjęcie protektoratu do: p. Wojewody lwowskiego Wł. Beliny-Prazmowskiego, D-cy OK gen. Karaszewicz-Tokarzewskiego, prezydenta miasta dr. St. Ostrowskiego, wiceprezydenta dr. Weryńskiego, starosty grodzkiego Poręba1skiego, wicestarosty Mg. Kirschnera, kier. Okr. Urz. WF płk. Kocura, kom. VI. Okr. Z. S. mjr. Kleina, prezesa Związku klubów wojskowych płk. Bitnera, prof. B. Wacka, prezesa oddziału lwowskiego Z. Dz. S. R. P. red. Fr. Koeniga, prezesów wszystkich związków okręgowych i prezesów klubów posiadających sekcje pływackie.

W krytej pływalni trenują najlepsi pływacy Lwowa, którzy przed mistrzostwami przejdą specjalnie ostrą zaprawę, by w marcu osiągnąć najlepszą formę.

Termin mistrzostw okręgowych I-ej klasy został wyznaczony na 13 i 14 lutego, klasy II i III na 1, 6 i 7 lutego.

Wyjazd Dawidowiczówny

Mistrzyni Polski na 100 m. st. dowol. Dawidowiczówna (Hakoah Bielsko) wyjeżdża do Wiednia na kilka tygodni, gdzie będzie trenowała w krytym basenie pod kierunkiem znanego trenera pływackiego, Szigo Wertheimera.

Kurs dla sędziów pływackich

Okręg lwowski Polskiego Związku Pływackiego organizuje kurs kandydatów na sędziów pływackich, pod kierownictwem referenta spraw sędziowskich p. Weisberga. Zgłoszenia należy nadsyłać do sekretariatu LOZP, do dnia 20 bm. Po ukończonym kursie nastąpi egzamin.

Richter w Ameryce

Znany pływak poznańskiej Unii i trener Polskiego Związku Pływackiego p. Richter wyjechał na m. s. „Piłsudskim" do Ameryki.

Program pływacki Z. W. K. S.

Zarząd Związku WKS powołał do życia komisję, współpracującą z Polskim Związkiem Pływackim, jako organ fachowy — doradczy zarządu, dla regulowania wszelkich spraw organizacyjnych i wyszkoleniowych tego działu sportu.

Najważniejszym momentem akcji ZWKS będzie bezsprzecznie organizacja kursów instruktorskich.

Celem zapewnienia sekcjom pływackim WKS wykwalifikowanych instruktorów, zarząd związku będzie corocznie organizował kursy instruktorów pływania dla oficerów i podoficerów zawodowych przy pomocy instruktorów Polskiego Związku Pływackiego, korzystając również z zagranicznych trenerów, angażowanych przez PZP.

Koszta przejazdów uczestników i częściowo koszt wyżywienia (do 1 zł. dziennie) ponoszą uczestnicy lub WKS wysyłający, pozostałe koszta zakwaterowania i wyżywienia, opłatę instruktorów oraz koszty organizacji kursu i opłatę basenu ponosi Związek WKS, który uzyskał u władz wojskowych uznanie tych kursów, jako kursów służbowych (niewliczanie czasu pobytu na kursie do urlopu), ponieważ instruktorzy pływania będą później wykorzystywani do szkolenia kontygentu.

W roku bieżącym zarząd ZWKS zamierza zorganizować następujące 4-tygodniowe kursy instruktorów pływania: od [illegible] 27.II i od 31.V—26.VI w Warszawie, od 31.V - 26.VI w Krakowie.

Na każdy kurs może być przyjętych 30 ofic. i podofic. zaw., członków WKS. Kandydaci z WKS szkół podchorążych będą przyjęci na kurs przewidziany na m. luty.

Dla ustalenia planu obesłania tych kursów, zarządy WKS nadeślą drogą przez okręgi WKS do zarządu Związku WKS w terminie jak najszybszym zgłoszenia kandydatów.

*

AZS, Legia i Delfin, trzy najsilniejsze kluby w stolicy i. obok EKSu, w Polsce, zawarły pomiędzy sobą umowę, na mocy której niezdyscyplinowany zawodnik, otrzymujący skreślenie z jednego z tych klubów, nie może zasilać innego, objętego umową. Umowa ta ma na celu wytępienie „kaperowania" i przywrócenia dyscypliny w klubach. Oczywiście umową tą nie są objęci zawodnicy, otrzymujący [illegible].

*

W rewelacyjnej formie znajduje się obecnie obiecujący specjalista w stylu grzbietowym Lenert (AZS) Trenuje on regularnie na basenie YMCA (jeden z niewielu, który wytrzymuje to finansowo) i wtajemniczeni twierdzą, że 100 mtr. poniżej 1:15 nie jest dla niego już teraz niemożliwe.

*

Bocheński i Szrajbman I, najlepsi obok Karliczka pływacy polscy, postanowili już definitywnie wycofać się z czynnego życia sportowego, ograniczając się jedynie do gry w piłkę wodną.

*

Tylko dwie zawodniczki, Malecka (Legia) i Bendarczukówna (Delfin), trenują obecnie. Cała armia pływaczek AZS'u czy Legii, zupełnie gdzieś znikła. Sytuacja jest więc wręcz tragiczna i nie poprawia jej nawet rekordowa forma Morawskiej (Delfin), która pływa, ale w Łodzi, gdzie ma posadę instruktorki na basenie YMCA.

Wyniki meczu Berlin —Innsbruck

100 m. st. grzb. 1. Kellner—Innsbr.. 1:12,5, 2. Heise—Berlin 1:13,7, 3. Birr—Berlin 1:15,2.

100 m. st. dow. 1. Plath—Berlin 1:01,8, 2. Wille—Berlin 1:02,8, 3. Pader—Innsbr. 1:06,1.

3×100 st. zmiennym 1. Berlin 3:34, 2. Innsbruck 3:42.

3×200 st. klas. 1. Berlin 8:52,5, 2. Innsbruck 9:02,9.

10×50 st. dow. 1. Berlin 4:48, 2. Innsbruck 4:55,8.

Piłka wodna Berlin—Innsbruck 12:4.

Ogólny wynik 54:33 na korzyść Berlina.

Wyniki w Oslo

W Oslo podczas międzynarodowych zawodów pływackich osiągnięto szereg doskonałych wyników. Dunka Ranghild Hveger miała na 200 m st. dow. czas 2:33,2, a na 200 m. na wznak pobiła rekord skandynawski w czasie 2:51 6. Na 400 m. st. dow. panów zwyciężył Szwed Bjoern Borg w czasie 4:56 7, na 200 m. na wznak Duńczyk Hans Malmstroen uzyskał czas 2:48,8. 100 m. na wznak przepłynął Boerge Baeth w czasie nowego rekordu duńskiego 1:14,2

Konkurs skoków w Rotterdamie

W Rotterdamie podczas ostatnich zawodów pływackich wielokrotna rekordzistka świata w pływaniu Willy den Ouden wzięła udział w konkursie skoków, w którym zajęła pierwsze miejsce budząc wielką sensację. Poza tym den Ouden wygrała także wyścig 100 m. st. dow. w czasie 1:06,8, podczas gdy bieg 100 m. na wznak wygrała Nidda Senf w czasie 1:15,4.

Pływalnie tureckie

Na nowootwartym stadionie w Ankarze między innymi wspaniałymi urządzeniami sportowymi zwracają uwagę imponujące pływalnie, osobne dla pań i dla panów. Dzięki bezpośredniemu połączeniu z wodociągami baseny posiadają stale bieżącą wodę, a temperaturę reguluje centralne ogrzewanie.

Nowy rekord światowy

Na zawodach pływackich w Rotterdamie, świetna pływaczka holenderska Mastenbroeck ustanowiła nowy rekord świata na 400 m stylem grzbietowym, uzyskując wynik 5:48,8 sek.

Dotychczasowy rekord świata, będący w posiadaniu tej samej pływaczki, wynosił 5:59,8 sek.

Csik w Budapeszcie

Na zawodach pływackich w Budapeszcie, mistrz olimpijski Csik uzyskał w pływaniu na 100 m. st. dow. doskonały czas 58,8 sek., przed swym rodakiem Zolvomi, który również wykazał się dobrym wynikiem 59,6 sek.

Wyścig przez Sekwanę

Po raz 28 rozegrany został w Paryżu t. zw. „Coupe de Noel". Konkurencja polega na przepłynięciu Sekwany wszerz na wysokości mostu Aleksandra III. Oczywiście, zadanie nie jest trudne dla wytrawnych pływaków. Dowcip jednak polega na tym, że konkurencja odbywa się zawsze w pierwszy dzień Bożego Narodzenia, a więc w porze niezbyt sprzyjającej pływaniu.

Nie brak jednak w Paryżu zahartowanych pływaków; rok rocznie rywalizuje conajmniej 20 zawodników. W tym roku stanęło na starcie 24. Warunki były wyjątkowo niesprzyjające; powietrze wietrzne, a temperatura wody 3 st.

Zwyciężył po raz czwarty Cartonnet w czasie 2:05 min., drugi przypłynął Maloubier—2:17,4, trzeci Rousset—2:21,2.

Dyskwalifikacja Eleanor Holm

Z Ameryki donoszą, że słynna pływaczka Eleanor Holm-Jarret zostało obecnie zdyskwalifikowana na stałe za występy w nocnych kabaretach, co, zdaniem władz amerykańskich, jest sprzeczne z pojęciem amatorstwa. Przed powzięciem decyzji o dyskwalifikacji zarząd A. A. A. U. zatwierdził 5 rekordów światowych, ustalonych przez Holm w czasie, kiedy była amatorką.

Obowiązkowe pływanie w szkołach francuskich

Komisja oświaty parlamentu francuskiego jednogłośnie przyjęła projekt ustawy o obowiązującej nauce pływania w szkołach francuskich. Artykuł pierwszy uchwalonego projektu ustawy brzmi:

„Nauczanie pływania jest obowiązkowe dla wszystkich dzieci i młodzieży płci obojga uczęszczających do zakładów szkolnych I i II stopnia we wszystkich gminach, w których nauczenie to jest możliwe do realizacji".

Dziecięce zawody pływackie w Z. S. R. R.

W Leningradzie odbył się 2-dniowy mecz pływacki Kijów—Leningrad, w którym startowały tylko dzieci do lat 14. Zwyciężyła drużyna leningradzka, przy czym młodziutcy zawodnicy leningradzcy ustanowili 14 nowych rekordów ZSRR.

Duńczycy biją swoje rekordy

Pływacy duńscy robią nieustanne postępy. W tych dniach w Kopenhadze w biegu na 400 m. st. dow. Dunka Hveger uzyskała świetny czas 5:26,4 sek., co stanowi nowy rekord duński. W biegu tym Dunka zdołała pokonać świetne Holenderki Ouden i Timmermann.

W pływaniu na 100 mtr. grzbietowym Duńczyk Basth ustanowił nowy rekord krajowy wynikiem 1:12,8.

Na 200 mtr. klasycznym wygrał Soerensen w czasie 3:06,4 sek.

Sukcesy holenderskiej pływaczki

Świetna pływaczka holenderska den Ouden ponownie uzyskała dwa znakomite sukcesy. Na zawodach międzynarodowych w Oslo wygrała ona bieg na 200 mtr. stylem dowolnym w czasie 2:27,4 sek. przed swoją rodaczką Timmermann oraz na 50 mtr. dowolnym — 30:7 sek.

Kronika kajakowa

Mistrz kajakowy w biegu narciarskim

Wielokrotny zwycięzca w międzynarodowych zawodach kajakowych Austriak Hradetzky startował po raz pierwszy w biegu narciarskim na 10 klm. zajmując niespodziewanie pierwsze miejsce w czasie 31:50 sek.

Z Komisji zawodów P. Z. K.

Ułatwienie nabywania składaków wyścigowych wytwórni Kleppera.

Zarząd Główny P. Z. K. pragnąc ułatwić Klubom i Sekcjom Kajakowym nabycie składaków wyścigowych według wymiarów I. R. K. wszedł w porozumienie z wytwórnią składaków specjalnie regatowych Kleppera.

Firma Klepper udziela Klubom zrzeszonym w Polskim Związku Kajakowym rabatu w wysokości 33% od cen normalnych, które wynoszą: Jedynka olimpijska RMK. 185.00. Dwójka olimpijska RMK. 235.00.

Kluby pragnące zamówić składaki wyścigowe zgłoszą do Komisji Zawodów P. Z. K. zamiar nabycia tychże wskazując zarazem osobę, która złoży pisemne zobowiązanie, iż w wypadku niepodjęcia przesyłki zawierającej zamówione składaki — przez Klub zamawiający — przesyłkę wykupi.

Zarząd Główny poczyni wszelkie starania, aby te składaki wyścigowe otrzymały jaknajwiększe ulgi celne.

Zaznacza się dodatkowo, iż cena składaków wyścigowych Kleppera obejmuje również transport do granicy niemieckiej.

Zgłoszenia zapotrzebowania na składaki wyścigowe muszą zatem zawierać:

a) Nazwę klubu względnie Sekcji kajakowej,
b) Rodzaj i ilość składaków wyścigowych,
c) Zobowiązanie osoby trzeciej, iż nadeszłą przesyłkę wykupi.

Komisja Zawodów P. Z. K. zaznacza, iż na powyższych warunkach mogą być sprowadzane jedynie składaki czysto wyścigowe. Zamówienia składaków turystycznych nie będą uwzględniane ze względu na istniejący w Polsce przemysł produkujący składaki turystyczne.

Wzory kajaków typu niemieckiego

Komisja Zawodów rozpoczęła wysyłkę wzorów kajaków sztywnych typu niemieckiego. Dalsze zamówienia będą załatwiane natychmiast. Dla uniknięcia zbędnej korespondencji podaje się, iż wzory te kosztują po zł. 5.00. Do przesyłki dolicza się porto, wynoszące 80 groszy przy przekazie z góry, zaś zł. 1.00 przy pobraniu.

Slalom kajakowy.

Komisja Zawodów P. Z. K. otrzyma w najbliższym czasie nowe ustalić się mające przepisy organizacji Slalomu kajakowego. Będzie to slalom oparty na przepisach międzynarodowych i jako taki zostanie wprowadzony do kalendarza sportowego Polskiego Związku Kajakowego. Specjalna Komisja Slalomu I. R. K. składająca się z trzech delegatów, a to Austrii, Niemiec i Szwajcarii opracowuje międzynarodowe przepisy. Już dzisiaj można stwierdzić iż Slalom ten nie będzie miał nic wspólnego z dotychczasowymi gymkhanami organizowanymi przez kilka Klubów zrzeszonych w P. Z. K.

Nowoczesny Slalom kajakowy odbywać się będzie na wodach płynących szybko, przynajmniej 7 klm. na godzinę, przyczym granicy górnej nie ustala się.

Komisja Slalomowa I. R. K. wydała następujący komunikat:

„Podczas ostatniego Kongresu Międzynarodowej Federacji Kajakowej w Berlinie uznano Slalom kajakowy za oficjalną konkurencję zawodniczą. Dla opracowania wszystkich zagadnień związanych z Slalomem kajakowym wybrano Komisję złożoną z trzech przedstawicieli po jednym z Austrii, Niemiec i Szwajcarii. Na tych posiedzeniach ustalono zarysy i szkielet przyszłych międzynarodowych postanowień oraz wytyczne do urządzania Slalomu kajakowego. Przez żywą wymianę pism prace Komisji posunęły się tak dalece naprzód, iż podczas najbliższego posiedzenia w St. Anton w Austrii ostatecznie przepisy te zostaną ustalone. Członkowie tej Komisji doświadczeni praktycy slalomowi oraz znawcy górskich rzek starają się usilnie aby wszystkie prace

zostały jaknajrychlej ukończone tak, aby w roku 1937 można organizować slalomy według przepisów międzynarodowych. Przepisy te będą tak jasne i łatwe, iż nawet Kluby, które dotychczas nie zajmowały się zagadnieniem Slalomu kajakowego, będą mogły tę najbardziej rasową odmianę sportu kajakowego do swego programu pracy sportowej włączyć".

Kluby mające zamiar Slalomem kajakowym bliżej się zainteresować będą mogły zaraz po otrzymaniu przepisów międzynarodowych z nimi się zapoznać.

Kalendarz sportowy P. Z. K. na rok 1937.

Komisja Zawodów P. Z. K. projektuje następujący kalendarz sportowy na rok 1937:

Maj 16—17. Międzynarodowy Wyścig na Dunajcu oraz Slalom.

Maj 31 do 13 czerwca. Kurs treningowy w Toruniu.

Czerwiec 20. Mistrzostwa Okręgów.

Czerwiec 30 do 12 lipca.Obóz Kondycyjny w Pucku.

Lipiec 10—11. V-te Mistrzostwa Polski w Pucku.

Wrzesień 19. II-gie Jesienne Regaty Związkowe (zawody międzyokręgowe).

Powyższy kalendarz sportowy zostanie poddany zatwierdzeniu przez Roczny Zjazd Delegatów P. Z. K.

Wykaz dotychczas zgłoszonych imprez międzyklubowych na rok 1937.

Kwiecień.

22. Kolejowe P. W., Kraków, Wisła, Kraków, średnio i krótkodystansowe.
25. Pierwszy Pozn. Kl. Kaj. Poznań Warta, Poznań, 10 i 1 km.
? Akademicki Zw. Sportowy, Lwów, Dniestr, Mikołajów-Bortniki 38 km.

Maj.

2. Lechia, Lwów, Dniestr, Mikołajów, 10 i 1 km.
2. Klub Kajakowy, Katowice, Soła, Żywiec-Kęty, 26 km.
5—6 Kolejowe PW., Kraków, Wisła, Kraków, średnio i krótkodystansowe.
16—17. III-ci Międzynarodowy Wyścig na Dunajcu.
23. Klub Kajakowy, Katowice, Przemsza, 1 km. i 600 m.
30. Kolejowe PW., Lwów, Przemyśl, San, 10 km. i 1 km.
30. Sokół, Starachowice, Kamienna, 1 km.
? Akademicki Zw. Sp., Lwów, Dniestr, 1 km. i 10 km.

[illegible]

6. Liga Morska i Kolonialna, Katowice, Przemsza, Mysłowice, 1 km.
6. Sokół, Mielec, Wisłoka, Mielec, 1 km.
13. Sokół, Chełmno Pomorskie, Wisła, 10 km. i 1 km.
13. Sokół, Jarosław, San, 10 km. i 1 km.
20. Lechia, Lwów, Mistrzostwa Lwowa, San, Przemyśl, 10 km. i 1 km.
20. Tow. Urzędników Miejskich, Kraków, Wisła Kraków, Mistrzostwa Krakowa 10 i 1 km.
27—28. Rog. Kl. Kaj. Rogoźno Wlkp., Jez. Rogozińskie, Budz. Wełna, Brzeżno, Warta, 90 km.
27—29. Sokół, Kraków, Zawody Związkowe, Mysłowice, Przemsza, 1 km. i 600 m.
29. Hufiec Harcerski, Oświęcim, Mistrz. Ziemi Oświęcimskiej, Soła, 13, 1 km. i 600 m.
? Akademicki Związek Sportowy, Lwów, Dniestr, Zawody drużynowe, 1 km. i 10 km.

[illegible]

4. Sokół, Puck, Małe Morze, Puck, 10 km., 1 km. i [illegible]
18. Pocztowe P. W., Bydgoszcz, Brda, Bydgoszcz, Mistrzowa Bydgoszczy, 10, 1 km i 600 m.
25. Sokół, Grudziądz, Jez. Tucholskie, Tuchola, długo- i krótkodystansowe.
? Akdemicki Związek Sportowy, Lwów, Drużynowy Rejs Patrolowy 280 km., Dniestr — Mikołajów Zaleszczyki — 3 etapy.

[illegible]

1. Sokół Brzeżany, Jeź. Brzeżańskie, Brzeżany, 10 km., 1 km. i 600 m.
1. Sokół,. Grudziądz, Brda, Bydgoszcz, 10 km. i 1 km.
1. Sokół, Nowy Targ, Dunajec, Nowy Targ, 1 km.
8. Sokół, Kraków, Dunajec, Nowy Sącz, 1 km.
14—15. Kolejowe P. W., Kraków, Zawody Główne K. P. W., Wisła, Kraków, 10 km., 1 km., 600 m.
15. Sokół, Grudziądz, Wisła, Grudziądz, 10 km. i 1 km.
15. Sokół, Jarosław i Brzeżany, Bug, Sokal, 10 km., 1 km.
29. Rog. Kl. Kaj. Rogoźno Wlkp., Jezioro Rogozińskie, 10 km. i 1 km.
29. Klub Wioślarski 1928/32, Poznań, Warta 32 km. Poznań—Puszczykowo—Poznań.
29 Sokół,, Kołomyja i Brzeżany, Dniestr, Zaleszczyki, [illegible]

Wrzesień.

5. Mistrzostwa Klubu Kajakowego Katowice, Przemsza, 10 km.
11—12 Sokół, Kraków, Wisła Kraków, 10 km. i 1 km.
18—19. Makkabi, Kraków, Wisła, Kraków, 1000 i 600 m., Czernichów—Kraków 28 km.
19. Kolejowe P. W., Lwów, Gródek Jagielloński I-sze Jes. Zawody K. P. W. 1 km., 600 m.

Październik.

2—3. Kolejowe P. W., Kraków, Wisła, Kraków, średnio i krótkodystansowe.
3. Lechia, Lwów, Dniestr, Mikołajów, 10 km. i 1 km.
? Akademicki Związek Sportowy, Lwów, Dniestr, Jesienne Regaty AZS.

Uzgodnienie terminów nastąpi po nadesłaniu zapowiedzi zawodów przez wszystkie Kluby.

Obozy narciarskie

Komisja Zawodów P. Z. K. przystąpiła do zorganizowania obozów narciarskich dla zawodników kajakowych, a to celem utrzymania kondycji fizycznej w ciągu sezonu zimowego 1936/37.

Z obozów zimowych Komisji Zawodów P. Z. K. mogą korzystać:

a) Instruktorzy P.Z.K. oraz Pomocnicy Instruktorów P Z K.
b) Sędziowie P. Z. K
c) Zawodnicy zarejestrowani w Komisji Zawodów P. Z. K., którzy sprolongowali w sezonie 1936 swoje legitymacje zawodnicze, względnie wykupią legitymacje zawodnicze lub sprolongują dawne na rok 1937.

Obozy narciarskie prowadzone przez dyplomowanych Instruktorów narciarskich zorganizowane będą w Zakopanem I turnus 9—17 styczeń 1937, II turnus 17—25 styczeń 1937 po 125 uczestników na każdy turnus i w Worochcie jeden turnus 13—21 luty 1937, 90 uczestników.

Uczestnicy obozów będą zakwaterowani w pensjonatach, [illegible] wynosić będzie zł. 3.50 dziennie. Należności te po przybyciu na obóz winny być złożone na ręce kierownika obozu.

Uczestnicy obozów opłacają ryczałt w kwocie zł. 3.50. W sumie tej mieści się opłata za naukę, koszty organizacyjne oraz porto zapotrzebowania na zlecenie na przejazd. Opłatę zł. 3.50 należy przesłać równocześnie ze zgłoszeniem uczestnictwa na adres Komisji Zawodów P. Z. K. — Kraków, Powiśle 9 Dr. Bolesław Luster. — W wypadku cofnięcia uskutecznionego zgłoszenia, względnie nieprzybycia na obóz, opłata ryczałtowa nie będzie zwracana.

Uczestnicy Obozu winni zabrać ze sobą: ciepły koc, po-

duszkę pod głowę, zapasowo ciepłe ubranie oraz ciepłe pantofle, kompletny sprzęt narciarski.

Każdorazowy Obóz posiadać będzie następujący program:
a) Kurs dla początkujących,
b) Kurs dla zaawansowanych,
c) Kurs dla wprawnych,
d) Gimnastyka narciarska.
e) Wycieczki dla zaawansowanych i wprawnych, celem zdobycia odznaki górskiej Polskiego Związku Narciarskiego.
f) Bieg o odznakę za sprawność Polskiego Związku Narciarskiego.

Komisja Zawodów zastrzega sobie prawo odwołania Obozów, a to w wypadkach:
a) niekorzystnych warunków śniegowych,
b) zgłoszenia mniejszej ilości uczestników, aniżeli 30 na jeden turnus.

W wypadkach odwołania Obozów — wpłacone ryczałty organizacyjne zostaną zwrócone, po potrąceniu zł. 0.50 to jest w wysokości zł. 3.00.

Wszyscy uczestnicy obozów muszą posiadać legitymacje członkowskie Polskiego Związku Kajakowego, zaopatrzone nalepką ważną na sezon 1936/37. Legitymacje te będą musieli uczestnicy obozów okazywać na żądanie władz kolejowych. Brak legitymacji Polskiego Związku Kajakowego (członkowskiej) może pociągnąć za sobą przykre konsekwencje dla korzystających z zleceń na przejazd.

Jeżeli zgłosi się mniejsza ilość uczestników na poszczególne turnusy, aniżeli przewidziano — będą wówczas mogli korzystać z obozów również i kapitanowie sportowi klubowi.

Zapotrzebowania na zlecenia na przejazd przesyła wyłącznie Komisja Zawodów Polskiego Związku Kajakowego. Starania się o uzyskanie zleceń na przejazd na własną rękę pociągnie za sobą pozbawienie uprawnień przejazdowych, oraz konsekwencje przewidziane w instrukcjach Państwowego Urzędu W. F. i P. W.

Ś. P.

WŁADYSŁAW DENISZCZUK



Dn. 7 b. m. zmarł w wieku l. 80 ś. p. Władysław Deniszczuk rzeczywisty założyciel Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego.

W jego to bowiem głowie w r. 1878 powstała myśl zorganizowania kółka młodzieży, któraby chwile wolne od zajęć zawodowych spędzała na Wiśle, ćwicząc się w wioślarstwie, pływaniu i żeglarstwie.

Jeżeli się zważy, że działo się to w chwili największego ucisku rusyfikacyjnego, kiedy zdawało się nie mogło być mowy o zawiązaniu polskiego stowarzyszenia, to wówczas każdy zrozumie jak ogromnego zadania podjął się ten skromny młodzieniec, bez środków finansowych i bez poparcia ludzi możnych.

Dzięki jednak swej niespożytej energii umiał zapalić kilkunastu młodych ludzi do pracy dla pomyślanego przez siebie przedsięwzięcia. W kilkunastu łatwiej już było zainteresować sprawą ludzi starszych i możniejszych.

Zyskawszy w ten sposób pewne środki na zakup niezbędnych łodzi i wioseł ś. p. Deniszczuk w całości oddał się pracy dla sportu wioślarskiego i jako sternik zajął się przygotowywaniem z każdym dniem zwiększających się zastępów wioślarskich i w pracy tej przetrwał lat blisko trzydzieści. W uznaniu tej pracy w dniu 50-cio letniego jubileuszu W. T. W. zebrani sternicy doręczyli ś. p. Deniszczukowi artystycznie wykonany dyplom na Honorowego Sternika Towarzystwa.

Od tej pory zmożony pracowitym żywotem zaczął gasnąć ten prawdziwy ojciec polskiego wioślarstwa, mając jednak pociechę, że myśl Jego wydała tak piękne owoce, a budowla przez Niego zapoczątkowana przybrała takie rozmiary, jakie przedstawia dzisiaj Warszawskie Towarzystwa Wioślarskie.

Cześć pamięci najstarszego polskiego wioślarza

F. Górski.

Kronika żeglarska

Ośrodek jachtingu morskiego w Wielkiej Wsi

W budującym się porcie w Wielkiej Wsi, projektowane jest urządzenie ośrodka jachtingu, któryby skupiał wszystkie kluby żeglarskie Polski.

Plany przewidują budowę w r. 1937 specjalnego pomostu wewnętrznego, który będzie służył jedynie celom jachtingu.

Jacht Klub W S. K. Modlin

Założony w roku 1927 Wojskowy Klub Wioślarski, który w roku 1933 wszedł w skład W. K. S. Modlin, jako sekcja autonomiczna, obecnie jest jedną z najbardziej ruchliwych organizacyj sportowych garnizonu.

Yacht Klub posiada własną przystań przy ujściu Narwi do Wisły oraz bogaty tabor do żeglugi śródlądowej, a nawet jeden jacht, nadający się do wycieczek morskich.

Działalność klubu przejawia się w urządzeniu całego szeregu wycieczek wodą do bliższych i dalszych okolic, do morza oraz w organizowaniu spływów kajakowych i święta wianków.

W ubiegłym sezonie wybudowana została przez klub pływalnia, z której korzystali nie tylko członkowie, ale i mieszkańcy całego garnizonu. Zorganizowana została również nauka pływania dla dzieci, zakończona zawodami i rozdaniem pamiątkowych dyplomów.

Zapoczątkowano również budowę plaży, która w przyszłym sezonie zostanie już całkowicie wykończona i oddana do użytku.

Jachtem przez ocean

Znany podróżnik polski Władysław Wagner, który przed dwoma laty na jachcie „Zjawa" przepłynął ocean atlantycki, zamierza w tych dniach podjąć podobną podróż z Equadoru do Australii.

Wagner buduje w Equadorze nowy żaglowiec przystosowany do nawigacji na morzach południowych. Otrzyma on nazwę „Zjawa III". W czasie swego kilkumiesięcznego pobytu w Ameryce Południowej Wagner wygłosił kilka odczytów na temat swych interesujących podróży.

„Dar Pomorza" w drodze na Tahiti

W grudniu ub. r. statek szkolny Państwowej Szkoły Morskiej „Dar Pomorza" z wysp Galapagos udał się w dalszą drogę, tak, że Święta Bożego Narodzenia zastały go na Oceanie Spokojnym w drodze na Tahiti.

Na statku szkolnym wszystko w porządku. Uczniowie i załoga są zdrowi.

Wyścig jachtów Anglia—Ameryka

Wyścigi żeglarskie na dystansie Anglia—Ameryka będą kontynuowane w roku bieżącym dzięki staraniom opiekuna tego sportu Sopwitha.

Wyścigi te, będące ongiś największą sensacją kilku państw, zostaną w tym roku wznowione na specjalnie skonstruowanych jachtach luksusowych. Koszt zorganizowania tej imprezy wyniesie po dokładnym obliczeniu około 3 milionów złotych.

Wyścigi rozpoczną się dnia 24 lipca z New Portu. Jachty przepłyną przez ocean w towarzystwie statku ochronnego, który zopatrzony będzie we wszystkie środki ratunkowe na wypadek, gdyby któryś z jachtów został w czasie wyścigu uszkodzony przy ewentualnej burzy.

W związku z organizacją wyścigu, bardzo duże zainteresowanie wzbudziły przygotowania podjęte przez grupę milionerów amerykańskich z Vanderbildtem na czele.

W dużej stoczni statków motorowych zamówiono przepiękną łódź, której koszt budowy i ożaglowanie wyniesie przeszło 300 tysięcy dolarów.

W tym gigantycznym wyścigu transoceanicznym wezmą również udział łodzie dawniejszych typów, odpowiednio przygotowane do odbycia dalekomorskich rejsów.

Amerykanie przywiązują do swych przygotowań dużą wagę, gdyż pragną za wszelką cenę zdobyć błękitną wstęgę Atlantyku za sukces na polu ulubionego przez nich jachtingu.

Mistrzostwa Europy w żeglarstwie lodowym

Mistrzostwa Europy w żeglarstwie lodowym odbędą się w roku bieżącym w Rydze w dniach 3 i 7 marca na Kisz. Organizatorem zawodów jest ryski Yacht Klub.

Ceny ogłoszeń: 1 strona zł. 300, 1/2 strony zł. 155, 1/4 str. 80, 1/8 strony zł. 40, w tekście o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI, WARSZAWA, BR. PIERACKIEGO 15 — TEL. 670-56.

Prenumerata „Sportu Wodnego" wynosi rocznie Zł. 18 , półrocznie Zł. 9

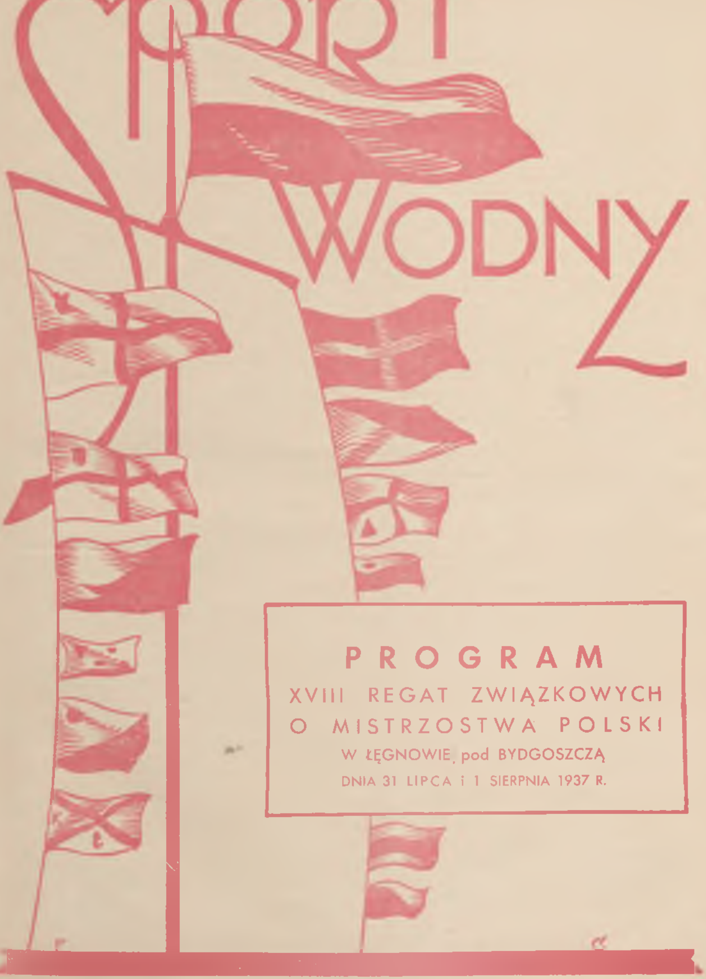
Rękopisów nie zamówionych nie zwraca się. Ogłoszenia i prenumerata zagr. 50% drożej.

Konto w P. K. O. Nr. 22036 właściciel Maria Majcherowa

Wydawca „WAW" Warszawska Agencja Wydawnicza S-ka z o. odp. *Redaktorka MARJA MAJCHEROWA*

Drukarnia W. Merkel, A. Kowalewski i S-ka, Warszawa, Chłodna 37, Tel. 669-46.

SPORT WODNY



PROGRAM

XVIII REGAT ZWIĄZKOWYCH
O MISTRZOSTWA POLSKI
W ŁĘGNOWIE, pod BYDGOSZCZĄ
DNIA 31 LIPCA i 1 SIERPNIA 1937 R.

CENA 50 GR.

POLSKI ZWIĄZEK TOWARZYSTW WIOŚLARSKICH

XVIII-te Regaty Związkowe o Mistrzostwa Polski

w Łęgnowie pod Bydgoszczą dnia 31 lipca i 1 sierpnia 1937 roku

pod wysokim protektoratem Marszałka Polski EDWARDA ŚMIGŁEGO RYDZA

Komitet Honorowy:
Józef Beck — Minister Spraw Zagranicznych, Płk. dypl. Juliusz Ulrych — Minister Komunikacji, Inż. Aleksander Bobkowski — Vice Minister Komunikacji, Gen. Bryg. Thommee Wiktor — Dca O. K. VIII, Gen. Bryg. Rouppert Stanisław, L. Maruszewski — Wojewoda Poznański, Min. Raczkiewicz Władysław — Wojewoda Pomorski, Generał Kwaśniewski Stanisław — Prezes Ligi Morskiej i Kolonialnej, Gen. Bryg. Olszyna Wilczyński Józef — Dyrektor P. U. W. F. i P. W., Płk. dypl. Glabisz Kazimierz — Prezes P. K. Olimp., Płk. dypl. Kiliński Władysław — Szef Gabinetu M. S. Wojsk., Barciszewski Leon — Prezydent m. Bydgoszczy.

ZARZĄD P. Z. T. W.
Prezes: Jerzy Bojańczyk, Vice-Prezesi: inż. Alfred Loth i Bogdan Gędziorowski.
Kapitan Związkowy: Włodzimierz Długoszewski.
Sekretarz: Kpt. dypl. Juliusz Chodacki.

CZŁONKOWIE: Kpt. Dr. Bąk A., Bernatowicz E., mgr. Biskupska J., Czajkowski W., Garstecki M., Grzelak Wł., Jaszkowski Fr., inż. Lenartowicz E., Sporny M., Szumski H., mjr. Szymański J., dr. Tuwanówna J., Żewicki W.

KOMISJA SPORTOWA P. Z. T. W.: A. Loth, M. Sporny, Wł. Długoszewski.

SĘDZIOWIE REGAT ZWIĄZKOWYCH (opaski amarantowe):
Przewodniczący: J. Bojańczyk, zastępca M. Sporny, sekretarz J. Witecki. Członkowie: J. Biskupska, prof. dr. A. Jurasz, Dr. Z. Kocay, C. Neuman, A. Radwan, E. Vetter.

ARBITRZY (opaski zielone z białym paskiem):
Wł. Długoszewski, Dr. Siemiątkowski St.

STARTERZY (opaski granatowe z białym paskiem):
L. Ciechanowski (T. W. Włocławek).
INFORMACJE DLA PRASY (opaska amarantowa z białym paskiem): W. Żewicki.
DELEGACI TOWARZYSTW (opaski niebieskie).
KONTROLERZY TORU (opaski białe).
KOMISJA GOSPODARCZA (opaski żółte).
KASJERZY I KONTROLERZY (opaski biało-czerwone).

DELEGACI TOWARZYSTW:

L. p.	Miejscowość	Towarzystwo, klub	Delegat sportowy
1	Bydgoszcz	Bydgaski Klub Wioślarek	A. Klikowiczowa
2	„	Bydgoskie Tow. Wioślarskie	E. Jankowski
3	„	K. W. Gryf	Cz. Zamiara
4	„	Kolejowy K. W.	S. Thienel i por. Bonin
5	„	Policyjny K. S.	W. Zarzecki
6	„	R. C. Frithjof	H. Bulwa
7	Gdańsk	Klub Wioślarski	A. J. Pilarczyk
8	Grudziądz	Graudenzer Ruderverein	A. Sawatzki
9	—	Grudz. Tow. Wiośl. „Wisła"	M. Chudziński
10	Kalisz	Kalis. Tow. Wioślarskie	L. Gąstalski
11	—	W. K. S. „Prosna"	J. Ostrowski
12	Kraków	A. Z. S.	J. Bujwid
13	Płock	Tow. Wioślarskie	W. Jagodziński i S. Stankiewicz
14	Poznań	Klub Wioślarek	M. Bembnowska
15	—	A. Z. S.	A. D. Jurasz
16	—	Wojsk. Klub Sportowy	C. Kalicki
17	Skarżysko	K. W. „Rejów"	L. Machel
18	Toruń	Klub Wioślarski	Sobański
19	Warszawa	A. Z. S.	Z. Łukawski
20	„	Warsz. Klub Wioślarek	J. Jumnicka
21	„	Warsz. Tow. Wioślarskie	H. Grabowski
22	—	W. K. S. „Żoliborz"	Mrj. Sarnicki
23	Wilno	Tow. Wioślarskie	J. Rewkowski
24	—	W. K. S. „Śmigły"	Z. Wirszyłło
25	—	Policyjny Klub Sportowy	R. Syrewicz
26	—	Harcerski Klub Sportowy	M. Nowicki
27	Włocławek	Towarzystwo Wioślarskie	B. Sturgólewski

Towarzystwa zgłoszone do Regat:

L. p.	Towarzystwo, Klub	Miejscowość	Ilość zgłoszeń	Ilość zawodników	BIEGI Sobota 31	BIEGI Niedziela 1
1	Bydgoskie T-wo Wioślarskie	Bydgoszcz	6	46	6, 9	14, 20, 21, 24
2	Akademicki Związek Sportowy	Poznań	6	43	9	14, 15, 19, 21 24
3	Akademicki Związek Sportowy	Warszawa	5	23	1, 6	15, 16, 24
4	Klub Wioślarski	Toruń	5	22	1, 5, 6	12, 20
5	R. C. Frithjof	Bydgoszcz	5	27	8	17, 18, 21, 23
6	Warszawskie T-wo Wioślarskie	Warszawa	4	9	8	13, 19, 22
7	Kolejowy K. W. K. P. W.	Bydgoszcz	4	28	1	12, 14, 21
8	Warsz. Klub Wioślarek	Warszawa	4	12	3	10, 11
9	Wojskowy Klub Sp. „Żoliborz"	"	3	15	1, 3	20
10	Akademicki Związek Sportowy	Kraków	3	4		16, 18, 22
11	Policyjny Klub Sportowy	Bydgoszcz	3	15	1, 7	
12	Wojskowy Klub Sportowy	Poznań	3	3		10, 18, 23
13	Graudenzer R. V.	Grudziądz	3	15	2	17, 20
14	Kaliskie T-wo Wioślarskie	Kalisz	3	13	2	15, 20
15	Klub Wioślarski	Gdańsk	2	10	2	20
16	Grudz. T-wo Wioślarskie „Wisła"	Grudziądz	2	6		10, 17
17	Towarzystwo Wioślarskie	Włocławek	2	10	4	17
18	Klub Wiośl. „Gryf"	Bydgoszcz	2	10	3, 7	
19	Wojsk. Kl. Sport. „Śmigły"	Wilno	2	6		12, 23
20	Towarzystwo Wioślarskie	Płock	2	10		17, 20
21	Kl. Wiośl. „Rejów"	Skarżysko	2	10		17, 20
22	Harcerski Klub Sportowy	Wilno	1	5		17
23	Poznański Klub Wioślarek	Poznań	1	1		10
24	Wojsk. Klub Sport. „Prosna"	Kalisz	1	5	4	
25	Bydgoski Klub Wioślarek	Bydgoszcz	1	5		11
26	Wileńskie T-wo Wioślarskie	Wilno	1	5	3	
27	Policyjny Klub Sportowy	Wilno	2	10	1, 7	
		Razem	78	373		

Biegi 1 — 9 oraz przedbiegi do biegu nr. 17 i nr. 20 odbędą się w sobotę 31 lipca, biegi 10 — 24 w niedzielę 1 sierpnia.

1. Długość toru — 1750 m. W biegach pań — 1200 m. Tor prosty, woda stojąca.
2. Regaty odbywają się zgodnie z regulaminem P. Z. T. W. z r. 1934.
3. Łodzie muszą się stawić na starcie na 5 minut przed oznaczonym czasem według zegara kolejowego.
4. Osady startują na torach w kolejności według programu, w razie niestawienia się załogi na starcie, pozostałe przesuwają się na tory bliższe trybun, zachowując swoją kolejność
5. Nagrody w medalach: przy zadeklarowaniu 1 — 4 łodzi — 1 nagroda,
   5 i więcej łodzi — 2 nagrody.
6. Mierzenie szerokości oraz ważenie czwórek półwyścigowych, mierzenie długości łodzi wyścigowych, ważenie wioślarzy zgłoszonych do biegu czwórek lekkiej wagi oraz wszystkich sterników odbywać się będzie w hangarach Łęgnowa w sobotę dnia 31 lipca o godz. 9.00.
7. Informacje, instrukcje dla sterników, wydawanie numerów i biletów wejścia na trybuny po jednym dla zawodników, zgłoszonych zapasowych, delegata i trenera w sobotę dn. 31 lipca o godz. 9.00 w kancelarii regatowej (hangary Łęgnowa).
8. Zebranie sędziów na pół godziny przed rozpoczęciem biegów na trybunie sędziowskiej.
9. Wszelkie ogłoszenia i instrukcje wywieszone przed kancelarią regatową w Łęgnowie najpóźniej na 2 godziny przed rozpoczęciem biegów — są obowiązujące.
10. Rozdanie nagród w niedzielę dnia 1 sierpnia o godz. 21-ej w sali Resursy Kupieckiej.

Dzień pierwszy: sobota dn. 31 lipca 1937 r.

I bieg — godz. 15. *Czwórki półwyścigowe.*

Bieg dostępny dla Klubów i Sekcyj Wojskowych o nagrodę przechodnią Płk. Dypl. Władysława Kilińskiego, b. Dyrektora P.U.W.F. i P.W. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu.

Zwyc. w r. 1931. Oficerski Yacht Klub R. P. Warszawa.
„ „ 1932 i 1934. Sekcja Wojskowa B. T. W. Bydgoszcz.
„ „ „ 1933. W. K. S. „Śmigły" Wilno.
„ „ „ 1935 i 1936. Klub Wioślarski Toruń.

Startują:

Klub Wioślarski Toruń.

1		wiek	wzrost	waga
	1. Ostrowski Kon.	22	174	65
	2. Grochowski Bol.	23	178	69
	3. Wenerowski Stef.	22	180	74
	4. Ostrowski Edm.	22	174	68
	St. Dolewski Ger.	25		54

Policyjny Klub Sportowy Wilno.

2		wiek	wzrost	waga
	1. Wasiak Henryk	31	178	78
	2. Lewicki Julian	30	182	80
	3. Cieślewicz Stefan	30	181	77
	4. Pietrzak Florian	26	170	70
	St. Syrewicz Ryszard	36		62

Policyjny Klub Sportowy Bydgoszcz

3		wiek	wzrost	waga
	1. Boniecki Józef	24	174	[illegible]
	2. Konopka Daniel	26	174	[illegible]
	3. Kleszczowski L.	27	176	[illegible]
	4. Majcher Stan.	27	173	[illegible]
	St. Madaj Fr.	30		[illegible]

Kol. Klub Wiośl. K. P. W Bydgoszcz.

4		wiek	wzrost	waga
	1. Kempiński Fl.	23	172	71
	2. Kuligowski Fr.	23	179	73
	3. Szymkowiak Wł.	22	182	67
	4. Anhut Brunon	23	173	63
	St. Rinke Alfons			55

Akademicki Zw. Sportowy Warszawa.

5		wiek	wzrost	waga
	1. Wower Stefan	23	172	72
	2. Martini Florian	21	178	71
	3. Czerwiński Wit.	20	172	70
	4. Dzierżanowski T.	23	174	71
	St. Popielewicz M.	21		55

W. K. S. „Żoliborz" Warszawa.

6		wiek	wzrost	waga
	1. Rafalski Fabian	25	171	70
	2. Dzięgielewski L.	28	178	71
	3. Witte Henryk	29	176	71
	4. Olszewski Korn.	29	170	71
	St. Latowiec Zbig.	23		72

I miejsce . . . . II miejsce . . . .

III miejsce . . . . IV miejsce . . . .

V miejsce . . . . VI miejsce . . . .

II bieg — godz. 15.15. *Czwórki II-ej klasy.*

Bieg o nagrodę p. T. Korolewicza, członka W.T.W. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu. Bieg dostępny dla wioślarzy wszystkich kategoryj, niestartujących w biegach o Mistrzostwo Polski na wiosła długie.

Zwyc. w r. 1933. Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie
„ „ 1934 Wojskowy Klub Sportowy Grodno.
„ „ 1935. Ruderclub „Frithjof" Bydgoszcz.
[illegible] Klub Wioślarski Toruń.

Startują:

Klub Wioślarski Gdańsk.

1		wiek	wzrost	waga
	1. Ruchniewicz Brn.	21	182	68
	2. Gdanietz Jan	24	182	64
	3. Hirsch Jan	24	170	67
	4. Kaliński Witold	22	179	68
	St. Wojtas Joachim			

Kaliskie T-wo Wioślarskie Kalisz.

2		wiek	wzrost	waga
	1. Kaźmierczak Jan	27	175	76
	2. Szymczak Stan.	27	178	76
	3. Łapczyński Józef	20	176	71
	4. Wesołowski Jan	24	175	72
	St. Chudzik Marian			52

Grandenzer Ruderverein Grudziądz.

3		wiek	wzrost	waga
	1. Heinrich Kurt	19	176	75
	2. Krüger Willi	22	177	80
	3. Abromeit Hans	20	179	74
	4. Gburek Horst	19	179	70
	St. Hammler Hans	29		60

I miejsce . . . . II miejsce . . . . III miejsce . . . .

III bieg — godz. 15.30. *Czwórki półwyścigowe pań.*

Bieg o nagrodę wędrowną p. dyr. Eugeniusza Czaykowskiego, członka B.T.W. Nagroda przechodzi na własność po trzykrotnym wygraniu.

Zwyc. w r. 1928. Akademicki Związek Sportowy Warszawa.
„ „ „ 1929 i 1930. Poznański Klub Wioślarek.
„ „ „ 1931. Bieg rozegrany nie był.
„ „ „ 1932 i 1933. Warszawski Klub Wioślarek.
„ „ „ 1934. Wojskowy Klub Sportowy Grodno.
„ „ „ 1935 i 1936. Wileńskie Towarzystwo Wioślarskie.

Startują:

Wileńskie Tow. Wioślarskie Wilno.

1		wzrost	waga
	1. Simonajcówna Fl.	168	64
	2. Ciundziewicka Anna	164	63
	3. Simonajcówna Stan.	164	63
	4. Hermanowiczówna I.	165	62
	St. Puchalska Maria		53

Warsz. Klub Wioślarek Warszawa.

2		wzrost	waga
	1. Sipowiczówna Wera	160	63
	2. Czerwińska Stanisł.	160	60
	3. Zajączkowska Wanda	164	62
	4. Orzechowska Maria	159	58
	St. Grabicka Janina	156	58

W. K. S. „Żolibórz" Warszawa.

3		wzrost	waga
	1. Dzięgielewska Irena	[illegible]	[illegible]
	2. Kuleczkówna Maria	[illegible]	[illegible]
	3. Królakówna Zofia	[illegible]	[illegible]
	4. Kozubowska Elżb.	[illegible]	[illegible]
	St. Łukasikówna Hel.		

Klub Wioślarski „Gryf" Bydgoszcz.

4		wzrost	waga
	1. Seröwczanka A.	162	55
	2. Masłowska M.	162	58
	3. Ausmacherówna Ł.	165	52
	4. Lamprechtówna M.	163	53
	St. Laskowska		

I miejsce . . . . II miejsce . . . .

III miejsce . . . . IV miejsce . . . .

IV bieg — godz. 15.45. Czwórki wagi lekkiej.

Waga osady bez sternika nie powinna przekraczać 250 kg. Bieg o nagrodę przechodnią Prezesa K. W. „04" Poznań p. Władysława Słopy. Nagroda przechodzi na własność po trzykrotnym wygraniu.

Zwyc. w r. 1932. Poznańskie Tow. Wiośl. „Tryton" Poznań.
„ „ „ 1933. Klub Wioślarski „Wisła" Warszawa.
„ „ „ 1934. Kaliskie Tow. Wioślarskie Kalisz.
„ „ „ 1935 i 1936. Wojskowy Klub Sportowy „Prosna" Kalisz.

Startują:

W. K. S. „Prosna" Kalisz.

1

	wiek	wzrost	waga
1. Jakubowski Stef.	26	173	62
2. Stankiewicz Bol.	31	176	64
3. Folant Zygmunt	28	170	63
4. Szadryn Mikołaj	24	177	53
St. Harchalski Kazimierz			51

Tow. Wioślarskie Włocławek.

2

	wiek	wzrost	waga
1. Piasecki Konrad	20	171	63
2. Urbański Zdzisł.	20	178	62
3. Wojciechowski Z.	19	176	60
4. Siedlecki Stan.	20	175	61
St. Chrzanowski Henryk			55

I miejsce . . . . II miejsce . . . .

V bieg — godz. 16. Dwójki podwójne młodszych.

Bieg o nagrodę przechodnią.

Startują:

Klub Wioślarski Toruń.

1

	wiek	wzrost	waga
1. Leśniewski L.	29	175	75
2. Szarszewski Edw.	24	174	69

Zwyc. w r. 1936. Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie.

VI bieg — godz. 16.15. Czwórki wojskowych.

Bieg dostępny wyłącznie dla Klubów i Sekcyj Wojskowych o nagrodę przechodnią D.O.K. VII Poznań. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu.

Zwyc. w r. 1931. Wojskowy Klub Sportowy Poznań.
„ „ „ 1932. Sekcja Wojskowa B. T. W. Bydgoszcz.
„ „ „ 1933. Wojskowy K. S. „Śmigły" Wilno.
„ „ „ 1935 i 1936. Klub Wioślarski Toruń.

Startują:

Akademicki Zw. Sportowy Warszawa.

1

	wiek	wzrost	waga
1. Wower Stefan	23	172	72
2. Martini Stefan	21	178	71
3. Czerwiński Wit.	20	172	70
4. Dzierżanowski T.	23	174	71
St. Popielewicz M.	21		55

Klub Wioślarski Toruń.

2

	wiek	wzrost	waga
1. Ciechanowski Bog.	23	175	72
2. Radziński Edm.	24	178	75
3. Piotrowski Fr.	24	182	80
4. Siarkowski Kon.	22	172	68
St. Bylicki Fr.	27		53

Bydgoskie Tow. Wiośl. Bydgoszcz.

3

	wiek	wzrost	waga
1. Lorenz Maksym.	24	173	72
2. Janowski Adam	22	191	85
3. Kokot Marian	23	180	78
4. Parzysz Marian	23	176	74
St. Rinke Alfons	24		55

I miejsce . . . . II miejsce . . . . III miejsce . . . .

VII bieg — godz. 16.30. Czwórki półwyścigowe nowicjuszy.

Bieg dostępny dla towarzystw, które w r. 1936 znalazły się poniżej 30-go miejsca w związkowej tabeli punktacyjnej, oraz towarzystw w tabeli niewymienionych.

Startują:

Policyjny Klub Sportowy Bydgoszcz.

1		wiek	wzrost	waga
	1. Boniecki Józef	24	174	73
	2. Konopka Daniel	26	174	75
	3. Kleszczowski L.	27	176	72
	4 Majcher Stan.	27	173	68
	St. Madaj Fran	30		55

Policyjny Klub Sportowy Bydgoszcz.

2		wiek	wzrost	waga
	1. Fiolka Wojciech	21	176	73
	2. Tomczak Klem.	19	174	64
	3. Wiese Robert	19	176	67
	4. Zechner Kazim.	20	173	66
	St. Derkowski Stan.	21	169	56

Klub Wioślarski „Gryf" Bydgoszcz.

3		wiek	wzrost	waga
	1. Gordon Kazim.	27	178	71
	2. Frank Leon	28	183	75
	3. Gordon Henryk	18	181	70
	4. Łysakowski Jan	21	180	68
	St. Kołodziński	26		56

Policyjny Klub Sportowy Wilno

4		wiek	wzrost	waga
	1. Wasiak Henryk	31	178	77
	2. Lewicki Julian	30	182	80
	3. Cieślewicz Stefan	30	181	77
	4. Pietrzak Florian	26	170	70
	St. Syrewicz Ryszard	36		62

I miejsce . . . . II miejsce . . . .

III miejsce . . . . IV miejsce . . . .

VIII bieg — godz. 16.45. Jedynki II-ej klasy.

Bieg o nagrodę przechodnią Fabryki Płyt Fotograficznych „Alfa" Bydgoszcz. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu. Bieg dostępny dla wioślarzy wszystkich kategoryj, niestartujących w biegach o mistrzostwo Polski na wiosła krótkie.

Zwyc. w r. 1934. Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie.
„ „ „ 1935. Akademicki Związek Sportowy Kraków.
„ „ „ 1936. Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie.

Startują:

Warszawskie Tow. Wioślarskie.

1		wiek	wzrost	waga
	Śniegula Franciszek	25	173	72

Ruderclub Frithjof Bydgoszcz.

2		wiek	wzrost	waga
	[illegible]	26	184	79

I miejsce . . . . II miejsce . . . .

IX bieg — godz. 17. *Ósemki II-ej klasy.*

Bieg o nagrodę przechodnią p. M. Soroko Dyrektora Państwowych Wytwórni Uzbrojenia. Nagroda przechodzi na wasność T-wa po trzykrotnym wygraniu. Bieg dostępny dla wioślarzy wszystkich kategoryj, niestartujących w biegach o mistrzostwa Polski na wiosła długie.

Zwyc. w r. 1933. Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie.
„ „ 1934. Klub Wioślarski „Wisła" Warszawa.
„ „ „ 1935. Akademicki Związek Sportowy Poznań.
„ „ „ 1936. Kaliskie Towarzystwo Wioślarskie.

Startują:

1 — *Akademicki Zw. Sportowy Poznań.*

	wiek	wzrost	waga
1. Stefaniak Janusz	23	176	71
2. Popowski Bron.	22	176	72
3. Jerszyński Franc.	22	175	70
4. Ślepecki Mirosł.	21	184	81
5. Borówka Br.	22	180	72
6. Nycz Stanisław	24	180	70
7. Popowski Jerzy	21	176	71
8. Hamerski Wacł.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
St. Bącler Mieczysław			[illegible]

2 — *Bydgoskie Tow. Wiośl. Bydgoszcz.*

	wiek	wzrost	waga
1. Dudziński Jan	26	176	64
2. Leü Franciszek	22	183	84
3. Halafiera Stefan	23	170	70
4. Mantaj Bolesław	21	175	72
5. Flegier Stefan	24	172	69
6. Świątkowski Jan	17	184	71
7. Figiel Antoni	25	172	69
8. Wilczarski Fl.	25	175	77
St. Cegielski Hieronim			57

I miejsce . . . . II miejsce . . . .

Przedbieg do biegu Nr. XVII.

Godz. 17.30. *Czwórki nowicjuszy.*

Startują:

1 *Grudz. T. W. „Wisła" Grudziądz*

2 *Graudenzer Ruderverein Grudziądz.*

3 *K. W. „Rejów" Skarżysko.*

4 *Towarzystwo Wioślarskie Płock.*

Z przedbiegu pierwsze trzy osady wchodzą do finału, pozostałe: Harcerski Klub Sportowy Wilno, Towarzystwo Wioślarskie Włocławek i R. C. Frithjof Bydgoszcz wylosowane do finału.

Przedbieg do biegu Nr. XX.

I przedbieg godz. 17.45. *Czwórki młodszych.*

Startują:

1 *Klub Wioślarski Gdańsk.*

2 *Kaliskie Tow. Wioślarskie.*

3 *Graudenzer Ruderverein Grudziądz.*

4 *K. W. „Rejów" Skarżysko.*

II przedbieg — godz. 18.

5 *W. K. S. „Żoliborz" Warszawa.*

6 *Tow. Wioślarskie Płock.*

7 *Klub Wioślarski Toruń.*

8 *Bydgoskie Tow. Wiośl. Bydgoszcz.*

Z każdego przedbiegu pierwsze trzy osady wchodzą do finału.

Niedziela dnia 1 sierpnia 1937 r.

X bieg — godz. 15. *Jedynki pań.*

Mistrzostwo Polski.

Bieg o nagrodę przechodnią Pani Marsz. Śmigły-Rydz Marty. Nagroda przechodzi na własność po trzykrotnym wygraniu.

Zwyc. w r. 1936. Warszawski Klub Wioślarek

Startują:

	Klub	Zawodniczka	wiek	wzrost	waga
1	Grudz. T. W. „Wisła" Grudziądz.	[illegible]	--	169	--
2	Warszawski Klub Wioślarek	Jarocka Eufemia	--	160	56
3	Wojskowy K. S. Poznań	Kwaśniewska Wanda	--	164	59
4	Warszawski Klub Wioślarek	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
5	Poznański Klub Wioślarek	[illegible]	--	176	72

I miejsce . . . . II miejsce . . . . III miejsce . . . .

IV miejsce . . . . V miejsce . . . .

XI bieg — godz. 15.15. *Czwórki pań.*

Mistrzostwo Polski.

Bieg o nagrodę przechodnią Dyr. Departamentu Ruchu Ministerstwa Komunikacji p. inż. Łaguny Stanisława. Nagroda przechodzi na własność po trzykrotnym wygraniu.

Zwyc. w r. 1936. Bydgoski Klub Wioślarek.

Startują:

1 — *Bydgoski Klub Wioślarek Bydgoszcz.*

	wzrost	waga
1. Bukowska Klara	167	62
2. Panek-Treuchlowa	170	69
3. Gordonówna Irena	170	71
4. Lugiertówna Zofia	[illegible]	[illegible]
St. Molska Irma		

2 — *Warszawski Klub Wioślarek*

	wzrost	waga
1. Ziarkówna Irena	162	60
2. Pomorska Zofia	167	66
3. Dzięgielewska Aleks.	162	62
4. Malinowska Barbara	161	61
St. Grabicka Janina		56

I miejsce . . . . II miejsce . . . .

XII bieg — godz. 15.30. *Czwórki.*

Mistrzostwo Polski.

Bieg o nagrodę przechodnią Firmy Haberbusch i Schiele w Warszawie. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu.

Zwyc. w r. 1931 i 1932. Klub Wioślarski z r. 1904 Poznań.
„ „ „ 1933. Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie.
„ „ „ 1934 i 1935. Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie.
„ „ „ 1936. Osada P.Z.T.W. Komb. Śmigły — Wilno i K. W. 04 — Poznań.

Startują:

1 — *Kol. Klub Wiośl. K. P. W Bydgoszcz.*

	wiek	wzrost	waga
1. Zielewicz Bol.	22	174	66
2. Myga Bronisław	22	176	69
3. Grabowski Franc.	23	176	75
4. Anhut Kurt	25	176	65
St. Jankowski Edmund			

2 — *Klub Wioślarski Toruń.*

	wiek	wzrost	waga
1. Zacharek Kon.	27	172	66
2. Pokrzywnicki T.	24	174	70
3. Iwański Maks.	24	179	76
4. Dolewski Alf.	27	169	64
St. Bylicki Franc.	27		[illegible]

3 — *Wojskowy K. S. „Śmigły" Wilno.*

	wiek	wzrost	waga
1. Zawadzki Wł.	25	185	81
2. Karwecki Bron.	24	182	82
3. Kedel Michał	23	187	84
4. Jurowski Wacł.	23	179	79
St. Wirszyłło Zygm.	33	170	52

I miejsce . . . . II miejsce . . . . III miejsce . . . .

XIII bieg — godz. 15.45. *Dwójki bez sternika.*

Mistrzostwo Polski.

Bieg o nagrodę przechodnią Ilustrowanego Kuriera Codziennego w Krakowie. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu kolejnym, albo pięciokrotnym wygraniu bez względu na kolejność.

Zwyc. w r. 1933. Towarzystwo Wioślarskie Włocławek.
„ „ „ 1934. Klub Wioślarski z r. 1904 Poznań.
„ „ „ 1935 i 1936. Warszawski Tow. Wioślarskie.

Startują:

Warszawskie Tow. Wioślarskie. Warszawa.

1		wiek	wzrost	waga
	1. Braun Jerzy	26	182	82
	2. Kobyliński Edw.	28	180	75

XIV bieg — godz. 16. *Ósemki młodszych.*

Bieg o nagrodę przechodnią Dziennika Bydgoskiego. Nagroda przechodzi na własność po trzykrotnym wygraniu.

Zwyc. w wr. 1931. Klub Wioślarski z r. 1904 Poznań.
„ „ „ 1932. Klub Wioślarski „Wisła" Warszawa.
„ „ „ 1933. Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie.
„ „ „ 1934 i 1935. Akademicki Zw. Sportowy Poznań.
„ „ 1936. Kaliskie Towarzystwo Wioślarskie.

Startują:

Akademicki Zw. Sportowy Poznań.

1		wiek	wzrost	waga
	1. Stefaniak Janusz	23	176	71
	2. Popowski Br.	22	176	72
	3. Jerszyński Fr.	22	175	70
	4. Ślepecki Mirosł.	21	184	80
	5. Borówka Bronisł.	22	180	72
	6. Nycz Stanisław	24	180	70
	7. Popowski Jerzy	21	176	71
	8. Hamerski Wacł.	24	162	66
	St. Petrykowski Lud.	32	166	52

Bydgoskie Tow. Wiośl. Bydgoszcz.

2		wiek	wzrost	waga
	1. Dudziński Jan	26	176	64
	2. Leű Franciszek	22	183	84
	3. Halagiera Stefan	23	170	70
	4. Mantaj Bolesław	21	175	72
	5. Flegier Stefan	24	172	69
	6. Świątkowski Jan	17	184	71
	7. Figiel Antoni	25	172	69
	8. Wilczarski Flor.	25	175	77
	St. Cegielski Hier.	28	163	57

Kol. Klub Wiośl. K. P. W Bydgoszcz.

3		wiek	wzrost	waga
	1. Wachowiak Wal.	24	169	61
	2. Ptaszyński M.	23	176	65
	3. Makowski Paweł	21	173	67
	4. Nikiel Józef	22	170	64
	5. Buhl Edmund	20	170	64
	6. Mroczyński Edm.	17	172	61
	7. Grabowski Rajm.	17	170	60
	8. Kuligowski Fl.	25	178	64
	St. Demel Mieczysław			

I miejsce . . . . II miejsce . . . . III miejsce . . . .

XV bieg godz. 16.15. *Dwójki.*

Mistrzostwo Polski.

Bieg o nagrodę przechodnią Prezesa W. T. W. p. inż. Skulskiego i Viceprezesa W. T. W. p. dr. J. Slaskiego. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu.

Zwyc. w r. 1933 i 1936. Warszawskie T-wo Wioślarskie.
„ „ „ 1934 i 1935. Klub Wioślarski z r. 1904 Poznań.

Startują:

Akademicki Zw. Sportowy Poznań.

1		wiek	wzrost	waga
	1. Kuryłłowicz St.	27	185	83
	2. Manitius Lech	23	188	82
	St. Bacler Mieczysł.	28	157	50

Akademicki Zw. Sportowy Warszawa.

2		wiek	wzrost	waga
	1. Ślązak Janusz	30	191	88
	2. Łebkowski Hen.	20	192	82
	St. Dobrucki Lesław			

Kaliskie Tow. Wioślarskie.

3		wiek	wzrost	waga
	1. Peda Willi	25	178	74
	2. Zyto Władysław	25	174	70
	St. Chudzik Marian			52

I miejsce . . . . II miejsce . . . . III miejsce . . . .

XVI bieg — godz. 16.30. *Jedynki.*

Mistrzostwo Polski.

Bieg o nagrodę przechodnią Towarzystwa Wioślarskiego w Włocławku. Nagroda przechodzi na własność po trzykrotnym wygraniu.

Zwyc. w r. 1936. Akademicki Związek Sportowy Kraków.

Startują:

Akademicki Zw. Sport., Warszawa.

		wiek	wzrost	waga
1	[illegible]	24	189	84

Akademicki Zw. Sport., Kraków.

		wiek	wzrost	waga
2	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]

I miejsce . . . . II miejsce . . . .

XVII bieg — godz. 16.45. *Czwórki nowicjuszy.*

Bieg o nagrodę przechodnią ś. p. M. Wierzbickiego z Bydgoszczy. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu.

Zwyc. w r. 1925 i 1929. Bydgoskie T-wo Wioślarskie.
„ „ „ 1926. Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie.
„ „ „ 1927. R. A. C. Budapeszt.
„ „ „ 1928 i 1930. Akademicki Związek Sportowy W-wa.
„ „ „ 1931. Grudz. T-wo Wiośl. „Wisła" Grudziądz.
„ „ „ 1932. Kaliskie T-wo Wioślarskie Kalisz.
„ „ „ 1933. Towarzystwo Wioślarskie Włocławek.
„ „ „ 1934. Kolejowy Klub Wioślarski Bydgoszcz.
„ „ „ 1935. Policyjny Klub Sportowy Kalisz.
„ „ „ 1936. Graudenzer Ruderverein Grudziądz.

Startują:

1 — *Grudziądzkie Tow. Wioślarskie „Wisła"*

	wiek	wzrost	waga
1. Sobociński Jan	21	171	71
2. Zubiński Józef	23	180	72
3. Sandach Alfons	17	180	72
4. Widowski Wład.	18	174	72
St. Reder Zygmunt			57

2 — *Graudenzer Ruderverein Grudziądz*

	wiek	wzrost	waga
1. Fehlauer Fritz	22	172	64
2. Lewandowski Alf.	22	172	64
3. Reich Walter	18	173	68
4. Christofzik Rudi	19	177	64
St. Hammler Hans			60

3 — *Klub Wioślarski „Rejów" Skarżysko*

	wiek	wzrost	waga
1. Łotkowski Kaz.	23	181	76
2. Dygnas Stanisław	24	180	80
3. Eski Mieczysław	23	180	80
4. Menert Henryk	21	181	70
St. Trojanowski Wiesław			

4 — *Towarzystwo Wioślarskie, Płock*

	wiek	wzrost	waga
1. Sarzało Henryk	24	176	71
2. Łabiński Wacław	24	170	68
3. Zarębski Szczepan	24	170	65
4. Ratkowski Alfons	25	174	72
St. Jankowski Jerzy	24		50

5 — *Harcerski Klub Sportowy, Wilno*

	wiek	wzrost	waga
1. Jarmołowicz W.	18	175	60
2. Trojanowski F.	17	175	75
3. Kieliszczyk Wł.	17	179	67
4. Markowski Wł.	17	178	67
St. Nowicki Miecz	37	169	57

6 — *T-wo Wioślarskie, Włocławek*

	wiek	wzrost	waga
1. Piasecki Konrad	20	171	63
2. Urbański Zdzisław	20	178	62
3. Wojciechowski Z.	19	176	60
4. Gredlecki Stan.	20	175	61
St. Chrzanowski H.	24		55

7 — *Ruderclub Frithjof, Bydgoszcz*

	wiek	wzrost	waga
1. Werner Karl H.	19	173	61
2. Schulz Ewald	23	178	71
3. Hemmerling Kurt	23	182	79
4. Boehnert Heinz	17	169	61
St. Zarske Ernst	17		49

I miejsce . . . . II miejsce . . . .

III miejsce . . . . IV miejsce . . . .

V miejsce . . . . VI miejsce . . . . VII miejsce . . . .

XVIII bieg — godz. 17. *Jedynki nowicjuszy.*

Bieg o nagrodę przechodnią Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu.

Zwyc. w r. 1934 i 1936. Warszawskie T-wo Wioślarskie
„ „ 1935. Akademicki Związek Sportowy Kraków.

Startują:

				wiek wzrost waga
[illegible]	1	[illegible]		[illegible]
Ruderclub Frithjof, Bydgoszcz	2	Reich Ewald		25 184 79
Akademicki Zw. Sportowy, Kraków	3	Waśkowski		18 175 68

I miejsce . . . . II miejsce . . . . III miejsce . . . .

XIX bieg — godz. 17.15. *Czwórki bez sternika.*

Mistrzostwo Polski.

Bieg o nagrodę przechodnią. Nagroda przechodzi na własność Towarzystwa po trzykrotnym wygraniu.

Startują:

Warszawskie T-wo Wioślarskie Warszawa.

1		wiek wzrost waga
	1. Braun Jerzy	26 182 82
	2. Sewerin Stan.	25 183 80
	3. Antonowicz Mik.	22 186 84
	4. Kobyliński Edw.	28 180 75

Akademicki Zw. Sportowy, Poznań

2		wiek wzrost waga
	1. Ronke Arnold	25 177 73
	2. Teriszwili Jan	21 182 72
	3. Stilter Andrzej	27 176 69
	4. Trzciński Jan	23 170 69

I miejsce . . . . [illegible] . . . .



XX bieg — godz. 17.30. *Czwórki młodszych.*

Bieg o nagrodę przechodnią ś. p. Józefa Radwana, b. prezesa, Członka Honorowego P.Z.T.W. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu.

Zwyc. w r. 1923 i 1933. Warszawskie T-wo Wioślarskie.
„ „ „ 1924 i 1926. Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie.
„ „ „ 1925 i 1931. Klub Wioślarski „Wisła“ Warszawa.
„ „ „ 1927. Klub Wioślarski z r. 1904 Poznań.
„ „ „ 1928 i 1930. Akademicki Zw. Sportowy Warszawa.
„ „ „ 1929. Poznańskie T-wo Wiośl. „Tryton“ Poznań.
„ „ „ 1932. Kaliskie T-wo Wioślarskie Kalisz.
„ „ „ 1934. Towarzystwo Wioślarskie Włocławek.
„ „ „ 1935. Wojskowy Klub Sportowy „Śmigły“ Wilno.
„ „ „ 1936. Klub Wioślarski Toruń.

Startują:

Klub Wioślarski, Gdańsk.

1	wiek	wzrost	waga
1. Ruchniewicz B.	21	182	68
2. Gdanietz Jan	24	182	64
3. Hirsch Jan	24	170	67
4. Kiliński Witold	22	179	68
St. Wojtas Joachim			

Kaliskie T-wo Wioślarskie, Kalisz.

1	wiek	wzrost	waga
1. Kaźmierczak Jan	27	175	76
2. Szymczak Stan.	27	178	76
3. Łapczyński Józef	20	176	71
4. Wesołowski Jan	24	175	72
St. Chudzik Marian			[illegible]

Graudenzer Ruderverein, Grudziądz.

3	wiek	wzrost	waga
1. Fehlauer Fritz	[illegible]	[illegible]	[illegible]
2. Lewandowski Alf.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
3. Reich Walter	[illegible]	[illegible]	[illegible]
4. Christofzik Rudi	[illegible]	[illegible]	[illegible]
St. Hammler Hans			[illegible]

Klub Wioślarski „Rejów“, Skarżysko.

4	wiek	wzrost	waga
1. Łotkowski Kaz.	23	181	76
2. Dygnas Stanisław	24	180	80
3. Eski Mieczysław	23	180	80
4. Menert Henryk	21	181	70
St. Trojanowski Wiesław			

W. K. S. „Żoliborz“, Warszawa.

5	wiek	wzrost	waga
1. Rufalski Fabian	25	171	70
2. Dzięgielewski L.	28	178	71
3. Witte Henryk	29	176	71
4. Olszewski Kornel	29	170	71
St. Latowiec Zbigniew			

Towarzystwo Wioślarskie, Płock.

6	wiek	wzrost	waga
1. Sarzało Henryk	24	176	71
2. Łabiński Wacław	24	170	68
3. Zarębski Stefan	24	170	65
4. Batkowski Alfons	25	174	72
St. Jankowski Jerzy	24		50

Klub Wioślarski, Toruń.

7	wiek	wzrost	waga
1. Ciechanowski B.	23	175	72
2. Radziński Edw.	24	178	75
3. Piotrowski Fr.	24	182	80
4. Siarkowski K.	22	172	68
St. Bylicki Fr.	27		53

Bydgoskie T-wo Wiośl. Bydgoszcz.

8	wiek	wzrost	waga
1. Dudziński Jan	26	176	64
2. [illegible]	22	183	81
3. Świątkowski Jan	17	184	71
4. Figiel Antoni	25	172	69
St. Cegielski Hieronim			

I miejsce . . . .

II miejsce . . . .

III miejsce . . . .

IV miejsce

V miejsce . . . .

VI miejsce . . . .

VII miejsce . . . .

VIII miejsce . . . .

XXI bieg — godz. 17.45. *Ósemki nowicjuszy.*

Bieg o nagrodę przechodnią p. Płk. Dypl. Wł. Kilińskiego, b. Dyrektora P. U. W. F. i P. W. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu.

Zwyc. w r. 1932. Klub Wioślarski „Wisła" Warszawa.
— — „ 1933. Klub Wioślarski z r. 1904 Poznań.
— — „ 1934 i 1936. Kaliskie T-wo Wioślarskie Kalisz.
— — „ 1935. Akademicki Związek Sportowy Poznań.

Startują:

Kolejowy Klub Wioślarski K. P. W Bydgoszcz

1

	wiek	wzrost	waga
1. Wachowiak W.	24	169	61
2. Ptaszyński M.	23	176	65
3. Makowski Paweł	21	173	67
4. Nikiel Józef	22	170	64
5. Buhl Edmund	20	178	67
6. Mroczński E.	17	172	61
7. Grabowski Rajm.	17	170	60
8. Kuligowski Fl.	25	178	64
St. Demel Mieczysław			

Ruderclub Frithjof, Bydgoszcz

2

	wiek	wzrost	waga
1. Werner Karl	19	173	61
2. Schulz Ewald	23	178	71
3. Hemmerling Kurt	23	182	70
4. Bordanowicz E.	24	172	77
5. Schimanski Paul	27	175	77
6. Mutke Berhart	19	176	67
7. Mense Ehrenfried	21	176	67
8. Zarske Ernst	17		49

Akademicki Zw. Sportowy, Poznań.

3

	wiek	wzrost	waga
1. Stefaniak Janusz	23	176	71
2. Popowski Br.	22	176	72
3. Jerszyński Fr.	22	175	70
4. Ślepecki Mirosław	21	184	81
5. Borówka Bron.	22	180	72
6. Nycz Stanisław	24	180	72
7. Stachowiak W.	22	180	72
8. Bartz Leon	25	168	72
St. Bącler Mieczysław	28		50

Bydgoskie T-wo Wioślarskie Bydgoszcz.

4

	wiek	wzrost	waga
1. Kończal Zygmunt	[illegible]	[illegible]	[illegible]
2. Urbański Zygm.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
3. Leppert Fabian	[illegible]	[illegible]	[illegible]
4. Lewandowski A.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
5. Ogiński Bolesław	[illegible]	[illegible]	[illegible]
6. Kubacki Feliks	[illegible]	[illegible]	[illegible]
7. Kręcki Tadeusz	[illegible]	[illegible]	[illegible]
8. Mroczkowski A.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
St. Knioła Klemens	[illegible]	[illegible]	[illegible]

I miejsce . . . . II miejsce . . . .

III miejsce . . . . IV miejsce . . . .

XXII bieg — godz. 18. *Dwójki podwójne.*

Mistrzostwo Polski.

Bieg o nagrodę przechodnią. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu.

Startują:

Warszawskie T-wo Wioślarskie [illegible]

1

	wiek	wzrost	waga
1. Poniatowski J.	24	175	71
2. Kazimierczak St.	25	180	72

Akademicki Zw. Sportowy, Kraków.

2

	wiek	wzrost	waga
1. Ustupski Jerzy	[illegible]	[illegible]	[illegible]
2. Balicki Marian	[illegible]	[illegible]	[illegible]

I miejsce . . . . II miejsce . . . .

XXIII bieg — godz. 18.15. *Jedynki młodszych.*

Bieg o nagrodę przechodnią Państwowego Urzędu W. F. i P. W. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu.

Zwyc. w r. 1934. Warszawskie T-wo Wioślarskie Warszawa.
„ „ „ 1935 i 1936. Akademicki Zw. Sportowy Kraków.

Startują:

Wojskowy K. S. Poznań.

1 [illegible] — wiek 21, wzrost 175, waga 75

Ruderclub Frithjof, Bydgoszcz.

2 Reich Ewald — wiek 25, wzrost 184, waga 79

Wojskowy K. S. „Śmigły", Wilno.

3 Kaczyński Piotr — wiek 26, wzrost 183, waga 80

I miejsce . . . . II miejsce . . . . III miejsce . . . .

XXIV bieg — godz. 18.30. *Ósemki*

Mistrzostwo Polski.

Bieg o nagrodę przechodnią Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Ignacego Mościckiego. Nagroda przechodzi na własność T-wa po pięciokrotnym wygraniu.

Zwyc. w r. 1936. Bydgoskie T-wo Wioślarskie.

Startują:

Akademicki Zw. Sportowy, Poznań

1

	wiek	wzrost	waga
1. Bonke Arnold	25	177	73
2. Teriszwili Jan	21	182	72
3. Kuryłłowicz St.	27	185	83
4. Manilius Lech	23	188	82
5. Konieczny T.	23	184	82
6. Andrzejewski Br.	22	173	70
7. Stiller Andrzej	27	176	69
8. Trzciński Jan	23	170	68
St. Bacler Miecz.	28		60

Bydgoskie T-wo Wioślarskie Bydgoszcz.

2

	wiek	wzrost	waga
1. Dondajewski B.	20	190	80
2. Kokot Marian	23	180	78
3. Dominiok Antoni	24	179	71
4. Janowski Adam	22	191	85
5. Trenchel Edmund	30	172	78
6. Parzysz Marian	23	176	74
7. Lorenz Maksym.	24	173	[illegible]
8. Grobelny Stefan	28	170	72
St. Cegielski H.	28		57

Akademicki Zw. Sportowy, Warszawa.

3

	wiek	wzrost	waga
1. Kepel Jerzy	24	189	84
2. Wołosiewicz K.	22	187	77
3. Łebkowski H.	21	191	82
4. Wołosiewicz A.	24	187	77
5. Kroczycki Jerzy	26	187	77
6. Jankowski Witold	24	183	77
7. Kołodko Włodz.	23	187	75
8. Zagajski Zygmunt	25	182	75
St. Dobrucki Lesław			

I miejsce . . . . II miejsce . . . .

II miejsce . . . .

Ceny ogłoszeń: 1 strona zł. 300, 1/2 strony zł. 155, 1/4 str. 80, 1/8 strony zł. 40, w tekście o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI, WARSZAWA, BR. PIERACKIEGO 15 — TEL. 670-56.

Prenumerata „Sportu Wodnego" wynosi rocznie Zł. 18. , półrocznie Zł. 9.—.

Rękopisów nie zamówionych nie zwraca się. Ogłoszenia i prenumerata zagr. 50% drożej.

Konto w P. K. O. Nr. 22036 właściciel Maria Majcherowa

Wydawca „WAW" Warszawska Agencja Wydawnicza S-ka z o. odp. *Redaktorka MARIA MAJCHEROWA*

Druk. M. Starzyński i S-ka, Chłodna 37, tel. 669-46.